**Nr. 30.** Środa, 7 Lutego 1883. **Rok 73.**

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.



## CZĘŚĆ URZĘDOWA

W miesiącu grudniu 1882 zmniejszył się stan czerwonki, błonicy i płonicy, natomiast wzmógł się stan odry, ospy, tyfusu plamistego i brzusznego. Stan kokluszu zaś pozostał niezmieniony.

Czerwonka panuje przeważnie w powiecie gorlickim i rzeszowskim; z 226 leczonych chorych wyzdrowiało 168 (74·3 prc.), umarło 5 (2 2 prc.).

Ospa pojawiła się przeważnie w powiecie jarosławskim, borszczowskim, buczackim i zaleszczyckim; z 1579 leczonych chorych wyzdrowiało 836 (52·9 prc.), umarło 272 (17·2 prc.).

Odra panowała przeważnie w powiecie kamioneckim, złoczowskim sokalskim i brodzkim; z 1789 leczonych chorych, wyzdrowiało 547 (30·6 prc.), umarło 173 (9·7 prc.).

Płonica wystąpiła przeważnie w powiecie rzeszowskim i złoczowskim; z 2002 leczonych chorych wyzdrowiało 1227 (61·3 prc), umarło 240 (12 prc.).

Błonica panowała przeważnie w powiecie stanisławowskim; z 490 leczonych chorych wyzdrowiało 224 (45 7 prc), umarło 185 (37·8 prc.).

Tyfus plamisty pojawił się przeważnie w rohatyńskim i staromiejskim powiecie; z 454 leczonych chorych wyzdrowiało 256 (56·4 proc.), umarło 53 (11·7 prc.).

Tyfus brzuszny wystąpił przeważnie w powiecie przemyskim i żółkiewskim; z 1076 leczonych chorych wyzdrowiało 573 (53·3 prc), umarło 70 (6·5 prc.).

Koklusz panował przeważnie w powiecie rohatyńskim, kamioneckim i przemyślańskim; z 1851 leczonych chorych wyzdrowiało 965 (52 1 prc.), umarło 99 (5·3 prc.).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27 stycznia 1883.

---

Z uwagi, że w drugiej połowie grudnia r. z. kilkakrotnie sprawdzoną została w Bodenbach i w Wiedniu zaraza pyskowa i racicowa u trzody chlewnej, pochodzącej z targowicy bialskiej, która, jak się z dochodzenia okazało, zakupioną została na targowicy Ropczyckiej, nadto w celu powstrzymania szerzenia się tej zarazy i niedopuszczenia zawleczenia jej do innych krajów, a ewentualnie powstrzymania przemytnictwa świń z Rossyi, zarządza się w myśl §§. 3, 8, 11 i 26 ustawy z dnia 29 lutego 1880 r. i odnośnego rozporządzenia ministr. z dnia 12 kwietnia 1880 r. Dz. p. p. nr. 35 i 36, a to na czas trwania niebezpieczeństwa, co następuje: 1. Trzoda chlewna przyprowadzona na targi, jarmarki i wystawy, oraz pędzona przez większe przestrzenie kraju, lub transportowana kolejami żelaznemi, opatrzoną być winna paszportem bydlęcym, wydanym przez zwierzchność gminną (obszaru dworskiego) w sposób wskazany w §. 8 wyżej powołanej ustawy. 2. Stada świń pędzone, oglądać ma w drodze najmniej co 5 dni weterynarz upoważniony. 3. W razie stwierdzenia zarazy pomiędzy zwierzętami będącemi w drodze, władza gminna wzbronić ma pędzenia ich dalej i zarządzić zamknięcie zwierząt, uwiadamiając o tem polityczną władzę powiatową. 4. Ładowanie trzody chlewnej dozwolone jest tylko na stacyach kolejowych, upoważnionych do ładowania bydła a oznaczonych tut. rozp. z dnia 19 lipca 1880 r. l. 36663 i z dnia 7 sierpnia 1882 r. l. 46206. 5. Przed ładowaniem do wagonów trzoda chlewna poddaną będzie oględzinom przez ustanowionych na stacyach kolejowych oglądaczy. 6 Skoro w takim razie oględziny wykażą, że w transporcie świń jedna sztuka jest chorą, lub o chorobę jest podejrzaną, lub gdy stado świń nie jest zaopatrzone w paszport należycie wystawiony, natenczas całe stado nie będzie przypuszczone do transportu. W tym ostatnim razie oglądacz obowiązany jest niezwłocznie donieść o tem co zaszło, politycznej władzy powiatowej. 7. Jako taksę za oględziny trzody chlewnej na stacyach kolejowych ustanawia się: za trzodę świń do 50 sztuk 1 złr., za każdą dalszą sztukę od 50 pół centa od sztuki, oraz zwrot kosztów podróży oglądacza. Powyższa należytość opłacaną będzie przez strony do kasy kolejowej na rzecz oglądacza, w sposób przepisany tut. rozp. z dnia 19 lipca 1880 r. l. 36663. 8. Rozporządzenie z dnia 14 listopada 1882 r. l. 68809, normujące oględziny trzody chlewnej na stacyi kolejowej w Oświęcimie, pozostaje nadal w swej mocy, z tą zmianą, że trzoda chlewna tamże wyładowana, nie podlega nadal oględzinom weterynarskim. 9. Wykroczenia przeciwko powyższym przepisom karane będą według ustawy z dnia 24 maja 1882 r. Dz. pr p. nr. 51. Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23 stycznia 1883.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 7 lutego.*

Demisya ambasadora republiki francuskiej w Wiedniu, hr. Duchatela, powinnaby sprawić w Paryżu silne wrażenie, a tem samem wywołać refleksyę przynajmniej tam, gdzie jeszcze możnaby ocalić sytuacyę, t. j. w senacie. Powodem demisyi hr. Duchatela jest niewątpliwie ustawa o pretendentach, która, co z góry przewidzieć można było, zajmie zagranicą zwłaszcza koła dyplomatyczne wszystkich dworów europejskich, w wyższym daleko stopniu, aniżeli poprzednie zajścia i przesilenia polityczne w Paryżu. Jeżeli hr. Duchatel, przyjaciel Gambetty, zwolennik republiki i szczerze jej oddany dotąd, widzi, że utrzymać się nie może na wysokiej posadzie jako reprezentant obecnego rządu, to można oczekiwać, że i na innych ważnych stanowiskach tej kategoryi nastąpią wkrótce luki trudne do wypełnienia. Ambasada lub poselstwo to nie prefektura, do której każdy minister na zawołanie znajdzie w gronie swoich przyjaciół politycznych i parlamentarnych wielu chętnych i od biedy przynajmniej uzdolnionych kandydatów. Oczywiście nie brakłoby także kandydatów do każdej ambasady, ale czy wszyscy chętni byli także powołani? Prefekt może skompromitować siebie i rząd w jednej części kraju, nieudolny poseł lub ambasador skompromituje cały kraj wobec całej Europy. Z konieczności więc nawet demokratyczna republika musi być pod tym względem wybredną w wyborze osób.

Niemiłe wrażenie musiały sprawić w Paryżu także komentarze niemieckie do nominacyi generała Thibaudina ministrem wojny. Zacytowano wyraźnie wojskowy komunikat pruski z r. 1871, wymieniający obecnego ministra wojny między oficerami francuskimi, którzy złamawszy dane słowo honoru, zbiegli do Francyi i walczyli dalej przeciw Niemcom. Z generałem Thibaudinem na pozór łatwiejsza sprawa, bo na zarzut powyższy daje patryotyzm francuski zupełne rozgrzeszenie. Ale ze stanowiska wojskowego nie ma rozgrzeszenia w takich wypadkach, a ponieważ zagranica nie z francuskiego zapatrywania, lecz objektywnie rzecz osądza, więc musi uznać nominacyę generała Thibaudina za akt kompromitujący poniekąd rząd francuski. Gdyby wypadło poświęcić ministra Thibaudina dla tych względów, republika byłaby także w ambarasie, bo jak wiadomo, w chwili ustąpienia generała Billota nie można było znaleźć w gronie starszych generałów nikogo, ktoby zechciał objąć tekę wojny i rozpocząć funkcye swoje od obrony ustawy proskrypcyjnej. Z Niemiec nie ozwał się wprawdzie dotąd żaden głos tak poważny, żeby rząd francuski był zniewolony poświęcić generała Thi-

---

1)

## RUDASZ

Rudasz się nazywał, bo miał rude włosy, a miał rude włosy, bo był chłopczysko zły i niegodziwy, co obiecywał zostać wielkim oczajduszą. Tak tedy wszyscy w kopalni piasku nazywali go Rudaszem, a nawet jego własna matka, słysząc ciągle to przezwisko, zapomniała prawie jego imienia chrzestnego.

Widywała go zresztą tylko w sobotę wieczorem, kiedy wracał z kilku groszami tygodniowego zarobku; a że to był Rudasz, można się było obawiać, że zatai z tego parę miedziaków, tedy w takiej wątpliwości, aby się nie dać oszukać, starsza siostra odbierając od niego pieniądze, kwitowała go zawsze szturkańcami.

Właściciel kopalni potwierdził przecież, że tyle tylko a nie więcej zarabiał, a i to, sumiennie rzecz biorąc, za dużo było na Rudasza, chłopczyska, na którego nikt spojrzeć nie chciał, którym wszyscy się brzydzili jak parszywym psem i potrącali go nogą, jeżeli się nawinął bliżej.

Była to naprawdę figura szpetna, zła, ponura i dzika. W południe, kiedy wszyscy robotnicy zasiadłszy kołem, jedli swoją minestrę i żartowali między sobą, on zaczołgiwał się gdzieś w kąt i usiadłszy ze swym koszem między kolanami, gryzł kawałek chleba, któremu już było ośm dni, jak to czynią bydlęta jemu podobne; a każdy się z niego natrząsał i każdy rzucał nań kamienie, dopóki nareście nadzorca nie napędził go do roboty kopnięciem nogą. A on tak rozrastał się wśród tego, i pozwalał się obładowywać piaskiem jak siwy osioł i ani się śmiał użalić. Cały był zawsze w łachmanach i cały brudny od czerwonego piasku, bo jego siostra wyszła za mąż i miała co innego w głowie, niż pamiętać o nim. Znali go wszyscy jak pokrzywę w całem Monseratto i w całej Carvana, tak dalece że kopalnia, w której pracował, nazywała się „kopalnią Rudaszową" a to wielce gniewało pryncypała. Trzymano go tylko z litości i dlatego, że majster Misciu, jego ojciec, zginął w kopalni.

Zginął w taki sposób, że pewnej soboty chciał skończyć robotę, której się podjął łasztem, to jest: miał uprzątnąć słup piasku, pozostawiony dawniej w kopalni dla podparcia chodnika, a obecnie już nieprzydatny wcale, i słup ten obliczył na oko z pryncypałem na 35 do 40 wózków piasku. Tymczasem majster Misciu grzebał już trzy dni, a piasku jeszcze zostało na połowę poniedziałku. Lichy zrobił interes i tylko taki głupiec jak majster Misciu mógł się dać oszukać w taki sposób przez pryncypała; i za to właśnie nazywano go Misciu „dobra bestya" i był u wszystkich jakoby osioł juczny. Biedaczysko nic na to nie mówił, bo wolał używać rąk do wygrzebywania kawałka chleba, niż do bójki z towarzyszami. Rudasz taką robił brzydką minę, jak gdyby ten pot i te szyderstwa spadały jemu a nie ojcu na barki, a choć był jeszcze mały, rzucał takie spojrzenia do koła, że ludzie mówili:

— Poczekaj, poczekaj, nie umrzesz ty w łóżku, jak twój ojciec!

Tymczasem i jego ojciec nie umarł w łóżku, choć był sobie dobra bestya. Wujko Mommu kuternoga mówił, że tego słupa byłby nie sprzątnął nawet za dwadzieścia uncyj, taki był niebezpieczny, ale i to prawda, że wszystko niebezpieczne w kopalni, a jeśli kto boi się niebezpieczeństwa, lepiej niech idzie na adwokata.

Owóż w sobotę wieczór majster Misciu kopał jeszcze nad tym słupem, choć na *Ave Maria* dawno już dzwoniono, a wszyscy jego towarzysze pozapalali fajki i poszli sobie do domu, życząc mu dobrej zabawy i dalszej ochoty do takiej pracy darowanej pryncypałowi, i byle nie zginął w piasku jak mysz. Misciu przyzwyczajony do szyderstwa, nie odgryzał się nawet, odpowiadał tylko stukiem swojej motyki i stękaniem: ah! ah! a mruczał do siebie za każdem uderzeniem:

— To na chleb! A to jest na wino! A to na spodniczkę dla Nuncyaty! i tak pracował dalej obliczając, ileby był miał więcej, gdyby się był zgodził nie łasztem ale od wózka.

Ponad kopalnią niebo roiło się od gwiazd, ale tam w dole w ciemnym szybie latarnia dymiła się i migała, a ten duży słup czarny wyginał się jak łuk i garbił i wydymał, jakby go bolał żołądek i jakby stękał także: ohi! ohi! Rudasz krzątał się za ojcem uprzątając ziemię i pilnując kleszczy, próżnego worka i flaszki z wina. Ojciec, który go kochał, biedaczek, wołał ciągle:

— Cofnij się w tył! Uważaj! Uważaj, czy z góry nie padają kamyki lub gruby piasek!

Nagle umilkł, a Rudaszek, który się był obrócił, aby coś dobyć z kosza, usłyszał łoskot głuchy i przytłumiony, jaki sprawia piasek, kiedy przewala się całą masą od razu — i światło zgasło....

Tego wieczora inżynier kierujący robotami w kopalni, po którego pobiegli ludzie z pospiechem, był sobie w teatrze i nie byłby fotelu swego zamienił za tron królewski, bo wielki był miłośnik sztuki. Rossi grał Hamleta, a spektakl był przecudowny. Wyszedłszy za bramę teatru, inżynier znalazł się wśród całej gromady kobiet z Monserrato, które zawodziły i biły się w piersi, aby mu oznajmić, jak wielkie nieszczęście spotkało kumę Santę, a biedna Santa była między niemi jedyna, co nic nie mówiła, tylko dzwoniła zębami jakby w styczniu. Inżynier dowiedziawszy się, że wypadek zaszedł przed czterma godzinami, zapytał, czego chcą od niego po tak długim czasie. Mimo to wysłano ludzi z drabinami i pochodniami, ale tak ubiegły znowu dwie godziny, i było już razem sześć godzin a kuternoga Mommu mówił, że aby w podziemiu uprzątnąć masy piasku, potrzebaby przynajmniej tygodnia czasu.

Trochę więcej tam było niż czterdzieści wózków piasku! Była go cała góra, a był taki drobny i przepalony lawą, że lepł jak ciasto do palców i byłby dwa razy tyle przyjął wapna, co każdy inny piasek. Można go było wozić i wozić cały tydzień. Piękny interes zrobił biedny majster Misciu!

Inżynier wrócił do teatru, aby nie opuścić śmierci Ofelji, a robotnicy wzruszywszy ramionami poszli także do domu. Wśród zgiełku i wrzawy nie uważano głosu dziecka, który nic już nie miał w sobie ludzkiego, a który wołał przeraźliwie:

— Kopcie! Kopcie tu prędko!

— Patrzcie — rzekł kuternoga Mommu — to Rudasz! Jak się on wydobył z pod ziemi? Gdyby ty nie Rudasz był, byłbyś nie uszedł pewnie, o nie!

Inni zaczęli się śmiać, i jeden mówił, że Rudasz ma w dyable przyjaciela, drugi, że ma kocie życie. Rudasz nic nie odpowiadał, nie płakał nawet, grzebał paznogciami w piasku, cały zarył się w jamie, tak że nikt go nie spostrzegł; a kiedy zbliżono się doń z światłem, widziano, że miał twarz taką zmienioną i takie oczy szklanne, i takie usta spieczone, że aż lęk zbierał; z paznogci ciekła krew i prawie odpadały od palców. Kiedy go chciano wziąć z miejsca, z ciężką biedą to przyszło; nie mogąc już drapać, kąsał wszystkich jak pies wściekły i trzeba go było chwycić za te rude włosy i tak wywlec żywą siłą z piasku.

Po kilku dniach Rudasz jednak wrócił do kopalni; sama matka przyprowadziła go za rękę, bo chleba nie znajdziesz na przechadzce. Rudasz już nie chciał oddalać się od tej galeryi, w której ojciec został zasypany, i grzebał piasek z prawdziwą zaciekłością, jak gdyby myślał, że każdy kosz, który wygrzebie, umniejszy ciężar przygniatający pierś ojca. Od czasu do czasu zatrzymywał się nagle w kopaniu, z motyką pod-

baudina, ale już to przykrem jest bardzo, co w Berlinie piszą o tem organa zbliżone do kół rządowych. Jeden z nich n. p. mówi z przekąsem, że Francyi więcej przecież niż Niemcom zależeć powinno na tem, aby na czele administracyi wojskowej stała osobistość wzbudzająca wszędzie poważanie.

Z tego wszystkiego Francya przekonać się może, że dziś zagranica więcej niż kiedykolwiek dotąd zwraca na nią uwagę i zajmuje się jej przesileniem. Zajęcie to na razie nie jest niepokojącym symptomem, bo nie zapowiada dalszych następstw. Dopóki Francuzi proskrybują się nawzajem, dopóki z upadkiem dzisiejszej formy rządu łączy się ściśle ewentualność restauracyi tej lub owej monarchii, dotąd wszystko, co się dzieje w Paryżu, jest dla Europy ciekawem bardzo, ale nie groźnem, więc może być uważanem za sprawę czysto wewnętrzną. Nie ma jednak wątpliwości, że taka neutralność ma swoją granicę, po której przekroczeniu musiałoby nastąpić bodaj pewne oziębienie stosunków międzynarodowych. Z republiką za czasów marszałka Mac-Mahona zagranica pewnie w serdeczniejszych zostawała stosunkach, aniżeli z dzisiejszą republiką. Gdyby teraz wypłynęła jaka sprawa międzynarodowa, w której Francyi byłoby potrzebnem życzliwe poparcie innych państw, różnica sytuacyi dałaby się bardzo uczuć w Paryżu. Czy wreszcie nie mogłoby przyjść nawet do tego, żeby zagranica widziała się zniewoloną w sposób dosadniejszy objawić swoją nieufność, aby zapobiedz tryumfowi najskrajniejszych żywiołów we Francyi i jego oddziaływaniu na stosunki społeczne innych państw,to stanowi kwestyę wcale nie wykluczoną z kombinacyj, nad któremi radykalni politycy francuscy zastanowić się powinni, zanim stanowczo sprowadzą rozwój spraw na pochyłe tory terroryzmu.

---

## Sprawy krajowe.

*(Towarzystwo kredytowe ziemskie).*

III.

(X) Z wniosków, które dyrekcya przedłoży zgromadzeniu delegatów na najbliższem posiedzeniu, najpierw wspominamy o projekcie zaprowadzenia pożyczek w pięcioprocentowych listach zastawnych z 57-letnim okresem umorzenia. Według dołączonej do wniosku tablicy, kapitał 1000 złr., pożyczony w ten sposób, umarzałby się w 118 ratach półrocznych, z których pierwsza równałaby się tylko kwocie procentu (25 złr.) a dalsze wyniosłyby po 26 złr. 50 ct. już z doliczeniem dodatku na umorzenie, z wyjątkiem ostatniej raty, która wynosić ma tylko 11 złr. 23 ct.

Ten projekt swój tak uzasadnia dyrekcya: Gdy rozpoczęta konwersya 5 prc. pożyczek Towarzystwa na 4 prc. została powstrzymana w skutek niekorzystnego kursu listów 4 prc, dyrekcya zastanawiała się nad pytaniem, w jaki sposób możnaby osiągnąć obniżenie rocznych opłat od pożyczek, dobra ziemskie obciążających. Ten cel osiągnięty być może przez zaprowadzenie pożyczek z dłuższym terminem umorzenia, przy których roczna kwota umarzająca może być znacznie niższą, aniżeli przy dotychczasowych 5 prc. pożyczkach z umorzeniem 37-letnim. Zważywszy, że przy obecnej stopie procentowej nie ma obawy, aby dłuższy termin umorzenia wpłynął niekorzystnie na kurs listów zastawnych, gdyż w tym kierunku głównym czynnikiem jest wartość kuponu, dalej z uwagi, że uzyskanie tak korzystnego kursu listów 4 prc., aby zaciąganie pożyczek 4 prc. mogło się opłacić, jest bardzo trudne wobec przepełnienia targu pieniężnego walorami pewnemi a przynoszącemi 5 od sta i wobec ciągle powtarzających się emisyj 5 prc. renty państwowej po kursie znacznie niżej *pari*, dyrekcya postanowiła przedłożyć projekt zaprowadzenia pożyczek 5 prc. z 57-letnią amortyzacyą, przy których rata półroczna wynosiłaby 26 złr. 50 ct. od kapitału 1000 złr., zatem rocznie od każdych 100 złr. pożyczki płaciłby dłużnik $5^3/_{10}$ od sta, kiedy dziś płaci od pożyczek 5 prc. z 37-letnim umorzeniem 6 od sta. W ten sposób zmiejszyłaby się opłata roczna na każdym 1000 złr. pożyczki o 7 złr

Wprawdzie przez takie obniżenie rocznych opłat przedłuża się znacznie termin zupełnej spłaty długu, okoliczność ta jednak, zdaniem dyrekcyi, nie jest dla dłużnika niekorzystną, gdyż każdej chwili, jeżeli ma większe zasoby i chce skrócić termin zupełnego umorzenia pożyczki przez uiszczenie większej opłaty, może to uczynić w myśl §. 19 i 20 statutu, spłacając część pożyczki po nad plan umorzenia albo listami zastawnemi, albo też, gdyby ich kurs był zbyt wysoki, gotówką, nie płacąc ani w jednym, ani w drugim wypadku żadnej prowizyi z powodu wcześniejszej spłaty, jak tego żądają zakłady kredytowe akcyjne.

Rozpoczęcie jednak emisyi tych listów zastawnych z 57-letnim okresem umorzenia powinno zdaniem dyrekcyi nastąpić w chwili stosownej tak, aby popyt na te listy był zapewniony. Gdy zaś dziś niepodobna z góry oznaczyć, kiedy będzie najwłaściwsza pora do wprowadzenia ich w życie, mniema dyrekcya, iż nie należy już dziś oznaczać terminu rozpoczęcia nowej emisyi nowych 5 prc. listów, lecz pozostawić to dyrekcyi.

Drugie przedłożenie dyrekcyi obejmuje sprawę podniesienia i ustalenia kursu listów zastawnych. Według §. 6 statutu udziela dyrekcya pożyczki przez wydanie listów zastawnych, które nie zawsze znajdują odpowiedniego nabywcę, ponieważ biorący pożyczkę zawisły jest zupełnie od targu, jaki panuje w mieście naszem w dniu, gdy zgłosi się do spieniężenia. Często zdarzają się wypadki, zwłaszcza wtedy, gdy kasa Towarzystwa dla swych szczupłych zasobów nie może przyjść w pomoc i zakupić listów od biorącego pożyczkę, lub jeżeli emisya listów zastawnych jest większa, że listy te muszą być zbywane po kursie niższym od notowanego.

Zaradzić temu możnaby tylko wtedy, gdyby się udało wprowadzić listy na targi zagraniczne. Rokowania, jakie w tej mierze przedsięwzięto, wykazały, że dałoby się to wtedy tylko do skutku doprowadzić, jeżeliby dyrekcya dysponować mogła znaczniejszemi sumami listów, zatem, gdyby miała prawo niewydawać listów zastawnych, lecz wypłacać gotówkę podług ceny przez siebie ustanowionej. Postanowienie, iż dyrekcyi przysłuża prawo spieniężać listy zastawne, po chodzące z pożyczki, nie wymaga zmiany statutów, gdyż wystarcza upoważnienie dane w tym kierunku, aby dyrekcya mogła zastrzegać sobie prawo spieniężania listów w samych promesach. Że stać się to może bez zmiany statutu, dowodzi okoliczność, iż bank austro-węgierski, który także w listach zastawnych pożyczki udziela, zawsze sam je spienięża na podstawie odpowiedniego zastrzeżenia w promesie. Tym tylko sposobem mogłaby dyrekcya uzyskać znaczniejsze sumy listów zastawnych, aby zagraniczne wymagania zaspokoić i wpłynąć na kurs własnych efektów, który dziś oddany jest przypadkowi. Że takie postępowanie będzie tylko z korzyścią dla biorących pożyczki, o tem wątpić nie można. Także i kapitalista, lokujący swój kapitał w listach zastawnych, nie będzie wystawiony na znaczne zmiany kursowe, jakim ulegały one w ostatnich czasach. Z tych powodów dyrekcya wnosi, aby zgromadzenie udzieliło jej wskazanego powyżej upoważnienia.

Dalsze przedłożenie ma na celu ułatwienie cesyi pierwszeństwa hipotecznego dla pożyczek z Towarzystwa. Według §. 32 statutu wymaga się dotychczas, aby cesye pierwszeństwa hipotecznego dla pożyczek Towarzystwa były zeznawane albo dokumentem sądownie legalizowanym, albo aktem notaryalnym. Zwykła więc legalizacya notaryalna cesyi pierwszeństwa, którą zadowalniają się wszystkie instytucye finansowe w państwie austryackiem, nie wystarcza przy pożyczce w Towarzystwie kredytowem w obec powyższego przepisu statutów i z tego powodu nieraz zwracane bywają żądającym pożyczki właścicielom dóbr intabulowane już cesye pierwszeństwa, notaryalnie legalizowane, do uzupełnienia przez dodatkową legalizacyę sądową, lub też przez zeznanie aktu notaryalnego, co wstrzymuje zrealizowanie pożyczki ze szkodą dla stron. Zdaniem dyrekcyi, przepis ten nie da się już wobec ustaw obecnie obowiązujących uzasadnić. Legalizacya bowiem sądowa podpisu osoby zeznającej pewien dokument odbywa się według §. 285 ces. patentu z dnia 9 sierpnia 1854 w ten sposób, iż sędzia ogranicza się tylko na sprawdzeniu identyczności osoby, która dokument podpisuje. Jeżeli sędzia podpisującego nie zna, obowiązany jest stwierdzić tożsamość osoby przez dwóch wiarogodnych świadków. Legalizacya notaryalna odbywa się według §. 79 ustawy notaryalnej z dnia 25 lipca 1871 w ten sam sposób, że notaryusz potwierdza, iż osoba mu znana dokument podpisała. Jeżeli notaryusz nie zna tej osoby, stwierdzają mu jej tożsamość dwaj wiarygodni świadkowie. W obu wypadkach ani sędzia ani notaryusz nie badają treści dokumentu, który wobec nich podpisany zostaje. Sądowa więc legalizacya nie nadaje dokumentowi większego znaczenia jak legalizacya notaryalna, a według §. 31 ustawy hipotecznej z dnia 25 lipca 1871 legalizacya notaryalna jest wyraźnie postawiona na równi z legalizacyą sądowa.

Jeżeli przeto §. 32 statutów Towarzystwa kredytowego uważa legalizowane sądownie cesye pierwszeństwa hipotecznego za dostateczne, to nie można już prawnie uzasadnić, dlaczegoby legalizacya notaryalna takich dokumentów miała być niewystarczającą. Należy więc §. 32 statutów zmienić w ten sposób, aby ustępstwa pierwszeństwa hipotecznego mogły być wobec sądu lub notaryusza zeznane. Rozumie się, że pomimo tej zmiany może dyrekcya w szczególnych wypadkach, gdzie to za potrzebne uzna, zażądać zeznania cesyi pierwszeństwa aktem notaryalnym. Potrzeba taka może się okazać n. p. wtedy, jeżeli zachodzi wątpliwość co do zdolności i uprawnienia osoby cesyę zeznać mającej, wskutek czego wskazanem byłoby, aby notaryusz w myśl §. 54 ustawy notaryalnej zbadał, czyli ta osoba do zeznania cesyi pierwszeństwa jest zdolną i uprawnioną. W zwykłych jednak wypadkach nie ma potrzeby wymagać, aby cesye pierwszeństwa były zeznawane w formie aktu notaryalnego.

Dyrekcya wnosi dalej zmianę §. 33 statutów, według którego ciężary intabulowane na dobrach, tylko w takim razie mogą poprzedzać pożyczkę Towarzystwa, jeżeli w kapitale i przynależnościach dziesiątej części wartości dóbr nie przenoszą. Już w r. 1878 jeden z delegatów żądał, aby możność takiego pozostawienia ciężarów hipotecznych przed pożyczką Towarzystwa została rozszerzona i aby mogły być pozostawione także ciężary nie przewyższające piątej części wartości dóbr. Dyrekcya oświadczyła się wtedy przeciw takiej zmianie statutów, wskutek czego zgromadzenie przeszło nad wnioskiem do porządku dziennego. Okazuje się jednak, iż są dość częste wypadki, w których pozostawienie ciężarów hipotecznych, przewyższających dziesiątą część wartości dóbr, mogłoby nastąpić bez jakiegokolwiek narażenia bezpieczeństwa wierzytelności Towarzystwa a z korzyścią dla właściciela hipoteki. Zachodzi to mianowicie w tych wypadkach, jeżeli na dobrach ciążą wierzytelności kościelne, fundacyjne, skarbu państwa i t. p., t. j. w ogóle wierzytelności, należące do zakładów pod zarządem publicznym zostających. Takie wierzytelności, jeżeli już dziesiątą część wartości dóbr przewyższają, muszą być albo spłacone, co nieraz jest niemożliwem, albo też pożyczka w Towarzystwie nie może przyjść do skutku.

Wierzytelności prywatne, zawsze niemal są wyżej oprocentowane, aniżeli pożyczka, którą właściciel z Towarzystwa kredytowego otrzymuje. Jest to korzyść dla właściciela, jeżeli może spłacić takie wierzytelności prywatne. Nie ma on zatem potrzeby starać się o pozostawienie ich w hipotece przed wierzytelnością Towarzystwa. Dyrekcya sądzi zatem, iż należałoby przez zmianę §. 33 statutów zezwolić, by wierzytelności funduszów, zostających pod publicznym zarządem, mogły i w takim razie poprzedzać wierzytelność Towarzystwa, jeżeli piątej części wartości dóbr nie przenoszą. Przy takich bowiem sumach nie ma uzasadnionej obawy, aby zaległości wzrastały do znacznej wysokości, gdyż władza zarządzająca funduszem czuwa nad ściąganiem odsetek. Zresztą w każdym wypadku dyrekcya uwzględni zachodzące okoliczności i oceni, czyli i o ile takie pozycye będą mogły być pozostawione przed pożyczką Towarzystwa. Wspomnieć wypada, że według §. 13 regulaminu hipotecznego Banku austro-węgierskiego nie istnieje ograniczenie podobne w statutach tego Zakładu. Ma on więc prawo pozostawiać przed pożyczką swoją wszelkiego rodzaju ciężary, byle tylko pożyczka wraz z temi ciężarami w pierwszej połowie wartości hipoteki zupełne miała zabezpieczenie. Stylizacya §. 33 tak zostanie zmieniona, aby pozostawienie ciężarów przed wierzytelnością Towarzystwa zależało zawsze od uznania dyrekcyi i od uznania, że usunięcie takich ciężarów nie da się łatwo uskutecznić. Według obecnej stylizacyi bowiem zdawaćby się mogło, iż ciężary nie przewyższające dziesiątej części wartości hipoteki muszą być pozostawione przed pożyczką Towarzystwa, jeżeli tylko strona interesowana twierdzi, że wykreślenie ich lub uzyskanie cesyi pierwszeństwa nie może łatwo nastąpić.

W osobnem sprawozdaniu rozbiera dyrekcya wniosek zeszłoroczny p. Kazimierza Winnickiego, aby do regulaminu dodano postanowienie, że w tym samym przedmiocie delegatowi wolno dwa razy tylko przemawiać. Dyrekcya mniema, że postanowienie to wyjęte z regulaminów parlamentarnych, nie może być odpowiedniem na zgromadzeniu delegatów, które trwa zazwyczaj bardzo krótko i z tego powodu nadaje członkom sposobność poznania sprawy przed jej wniesieniem, jak się to w parlamentach dzieje. Zresztą nawet w niektórych parlamentach (np. w węgierskim) liczba przemówień nie jest regulaminem ograniczona. Wreszcie ograniczenie podobne daje się bardzo często ominąć pod formą sprostowania faktu, odparcia osobistego zarzutu i t. d. Dyrekcya wnosi zatem porządek dzienny tak motywowany: Zgromadzenie nie chcąc ani krępować czynności delegatów, ani tamować wolności słowa, ma przeświadczenie, że sami delegaci, aby nie przewlekać rozprawy, będą się starali jak najtreściwiej przemawiać i unikać częstego zabierania głosu w tej samej sprawie.

---

## SPRAWY ZAGRANICZNE

**(Protest parlamentarny).**

Przeciw uchwalonej przez francuską Izbę deputowanych ustawie o pretendentach, wystosował w imieniu swej frakcyi deputowany Anatol de la Forge protest, ogłoszony przez dzienniki francuskie. Akt ten tak opiewa w głównych ustępach: „Mam honor oświadczyć, że ustawy tej jako całości nigdy nie uznamy, ponieważ wszelkie prawa wyjątkowe sprzeczne są z zasadami wolności, według których jesteśmy zdecydowani postępować w każdej sprawie. Zaprojektowane środki wydają się nam niepożytecznemi i niebezpiecznemi. Jeżeli członkowie byłych rodzin panujących postępowaniem swojem rzeczywiście wymagają użycia politycznych środków wyjątkowych, to cel nie zostanie osiągnięty, jeżeli po zastosowaniu ustaw wyjątkowych wolno będzie książętom konspirować na samej granicy. Ustawy wyjątkowe są niebezpieczne, bo mogą w kraju wywołać niepokoje szkodliwe interesom republiki. Niebezpieczne są także dlatego, że mogą się stać pobudką do wywołania jeszcze innych ścieśniających wolność publiczną ustaw. Nie głosujemy za podanemi w projekcie środkami wyjątkowemi, gdyż według nas siły republiki szukać należy nie w ustawach wyjątkowych, ale w sumiennem zastosowaniu prawa do wszystkich Francuzów. Pragniemy mieć taki ustrój państwowy i republikański, którýby poręczał wszystkim obywatelom wykonywanie praw indywidualnych i zapewniał o ile możności jak najszerszy udział w sprawach publicznych.“

---

**Stosunki angielsko - tureckie).**

Stambulski korespondent *N. fr. Presse* podaje następujący rzut oka na stosunek Turcyi do Anglii po zajęciu Egiptu:

„Sułtan nie może się żadną miarą pogodzić ze sposobem, w jaki Anglicy opanowali Egipt negując jego prawa zwierzchnicze i zobowiązania, które w swoim czasie podpisał pełnomocnik Anglii na znanym protokole bezinteresowności. Sułtan Abdul Hamid przedstawił swoje zapatrywania w tej kwestyi ministrom otwarcie, a ci na radzie ministeryalnej, ułożyli na podstawie wynurzeń sułtana odpowiedź na okólnik lorda Granvilla. Projekt tej odpowiedzi odesłano dnia 25 stycznia do sankcyi monarszej. Mogę już teraz zapewnić na podstawie dokładnych informacyj, że odpowiedź zawiera stanowcze

---

niesioną w górę, z ponurą twarzą i oczyma w słup, i zdawało się, że słucha czegoś co mu szepce do ucha jego licho z tamtej strony usypiska. W takich dniach był bardziej smutny i bardziej zły niż zwykle, jeść nie chciał i chleb psu rzucał, jakby to nie był dar Boży. Pies lubił go, bo psy nie patrzą na rude włosy, ale na rękę, co im chleb daje. Ale osioł siwy, biedne zwierzę, znosić musiał cały wybuch złości Rudasza; bił go bez litości trzonem motyki i mruczał:

— Tak prędzej zdechniesz!

Od śmierci ojca zdało się, że go licho opętało — pracował na równi z temi dzikiemi bawołami, które się prowadzi za pierścień przewiedziony przez nozdrza. Kiedy już raz był Rudaszem, chciał nim być w najgorszy sposób, jak tylko można, a jak się zdarzyło jakie nieszczęście, jak robotnikowi któremu zginęły kleszcze, albo osioł złamał sobie nogę, albo jak runęła jaka galerya, zawsze widziano, że to on temu winien. Rzeczywiście przyjmował za to plagi bez protestu, zupełnie jak to czynią bite osły, które pochylają się ku ziemi pod razami, a tak przecie swoje robią. Dla innych chłopców był okrutny; zdawało się, jakby chciał pomścić się na słabszych wszystkich krzywd, których doznawał i on sam i jego ojciec. Czuł dziwną przyjemność w rozpamiętywaniu każdej zniewagi i każdej niegodziwości, którą musiał znosić ojciec i w rozmyślaniu nad tem, jak mu dano zginąć pod lawiną piasku bez pomocy. A kiedy był sam, mruczał:

— I ze mną tak samo zrobią! A mego ojca przezywano „dobrą bestyą“, bo nie był taki jak oni!

Raz widząc przechodzącego pryncypała, spojrzał na niego złowrogiemi oczyma i rzekł:

— To on temu winien! Dla trzydziestu pięciu groszy!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

G. VERGA.

odparcie wszystkich punktów programu angielskiego. Inaczej też wypaść nie mogła. W inicyatywie Anglii i w zamiarze jej zreorganizowania Egiptu tylko ze stanowiska interesów brytyjskich upatruje sułtan liczne niebezpieczeństwa. Przedewszystkiem tkwi niebezpieczeństwo w tem, że projektowane przez Anglię postępowanie otwierałoby na Wschodzie wszystkim mocarstwom drogę do samowolnych interwencyj Jest w tem także groźne niebezpieczeństwo dla kalifatu, bo cóż powiedziałby cały świat arabski o sułtanie, który dozwala się wyzuwać z praw zwierzchniczych? Tyle co do zasady, a to według sułtana stanowi właśnie rdzenną część kwestyi. Pod wielu innemi względami uzasadnione są także obawy sułtana. W razie wojny naprzykład nie mogłaby Turcya uzyskać kontyngensu z Egiptu, ani ściągnąć ztamtąd dochodów w gotówce. Armia, którą dowodzić mają angielscy oficerowie, będzie armią angielską i otrzyma w dodatku tylko organizacyę korpusu żandarmeryi. Angielski doradca finansowy, czyli angielski minister finansów u boku kedywa, może w każdej chwili zaprotestować przeciw wysyłaniu pieniędzy z Egiptu do skarbu tureckiego Ponieważ Anglia podjęła się stłumienia rokoszu Arabiego, nie służyło jej wyłącznie prawo reorganizacyi bez udziału najbliżej interesowanych. Legalny mandat posiadał tylko sułtan i w tym duchu rozstrzygała konferencya w Konstantynopolu. Z wyłuszczonych tu przyczyn odmawia Porta słuszności programowi Granvilla i pretensyom angielskim".

### (Sprawa serbsko-turecka.)

Pomiędzy Portą a Serbią jest od pewnego czasu przedmiotem żywej wymiany depesz serbskie ustawodawstwo agraryjne. Traktat berliński zawiera paragrafy identyczne o stosunku posiadłości muzułmańskich mieszkańców w państwach, które uzyskały samodzielność. Odnoszący się do Serbii paragraf 38 zawiera następujące postanowienie: „Wyznawcy islamu, którzy w Serbii mają posiadłości ziemskie, a chcą wyemigrować z kraju, mogą zostać i nadal w posiadaniu gruntów, jeżeli własność swoją wydzierżawią lub powierzą komu administracyę. Turecko-serbska komisya ma w ciągu trzech lat uregulować stosunki, odnoszące się do sprzedaży, ewentualnie używalności dóbr państwowych i wyznaniowych, tudzież stosunki odnoszące się do interesów osób prywatnych." Paragraf powyższy, który daje mahometanom rękojmię posiadania własności ziemskiej nawet w razie opuszczenia przez nich kraju, pozostawia im oczywiście wszelką swobodę na wypadek, gdyby pozostali przy gruncie w kraju. Pomimo tego Serbi od trzech lat blisko nie uwzględniali tego postanowienia. Ustawa ziemiańska z roku 1880 rozporządza, że właściciele większych obszarów mają być wywłaszczani i w ciągu sześciu lat spłacalnej indemnizacyi ustąpić swe grunta do podziału pomiędzy włościan. W celu wykonania tego prawa mianowane są tylko jednostronne komisye serbskie. Właścicielami większych obszarów są po większej części begowie, obywatele tureccy, albo też właścicielem jest państwo lub fundusz religijny. Wszyscy zatem, tak właściciele osobiści, jak osoby moralne mają prawo podnosić skargi przeciw niedotrzymaniu postanowień traktatu berlińskiego. Pobudki zaś do tego są podwójne, ponieważ prawo serbskie wykonywane jest w stosunku do nich ze specyalną surowością. Rząd serbski zamianował komisye wywłaszczające z samych włościan, ktorzy grunta rozparcelowane chcą posiąść jak najprędzej. Rezultatem jest nader niskie oszacowanie parcel, niezgodne z istotną wartością. Według relacyi generalnego konsula tureckiego, oszacowują każdy grunt tylko do dziesiątej części jego rzeczywistej wartości, a jeżeli tę dziesiątą część wartości podzieli się na sześcioletnie raty, wywłaszczeni otrzymują tak mało, że wypłata indemnizacyjna nie wystarcza im na pierwsze potrzeby życia Z tego powodu wystosowała Porta protest do Serbii i zakomunikowała treść swojej noty wszystkim rządom, które ratyfikowały pokój berliński.

# KRONIKA

= **Swietnym epilogiem** karnawału był wczorajszy bal dany przez Państwo Namiestnikowstwo Nader liczne grono gości zgromadziło się w apartamentach na pierwszem piętrze gmachu dyrekcyi skarbowej, wyjątkowo wcześnie, bo już przed godziną 8, pozostawało bowiem tylko kilka godzin do północy, a wraz z dwunastem uderzeniem zegara umilknąć miały wesołe dźwięki muzyki, pozostawiając po sobie echo uroczych wspomnień karnawałowych... Tem żywszą też była zabawa i tem większe *brio* w tańcach, które następowały po sobie w krótkich odstępach, a dzięki bardzo licznemu zastępowi uroczych i świetnych tancerek w prześlicznych toaletach i dzielnemu gronu tancerzy przedstawiały widok tak pełny wdzięku i barwy, że trudno było wyobrazić sobie piękniejszą waletę dla dogorywającego karnawału. Był to — jak już powiedzieliśmy — w całem znaczeniu tego słowa świetny epilog zapust, a jeżeli w ogóle krótki karnawał tegoroczny więcej dał lwowskiemu towarzystwu, niźli zapowiadał, to wczorajszy wieczór, zamykając go festynem tak pięknym i prawdziwie uroczym, utrwalił jego wspomnienie w najprzyjemniejszy sposób.

(—) **Bal polski** w Wiedniu i tego roku utrzymał się na wysokości swojej świetnej tradycyi. Dzienniki wiedeńskie poświęcają mu obszerne i bardzo sympatyczne opisy, przyznając jednogłośnie, że bal ten nietylko elegancyą, ale także oryginalnością swoją i pewnym malowniczym, egzotycznym wdziękiem należy do najwybitniejszych epizodów stołecznego karnawału. Nawet *Nowa Presse* nazywa go „apoteozą" wiedeńskich zapust. „Piękność Polek i towarzyski talent Polaków — pisze ten dziennik — podały sobie i tym razem rękę, aby złożyć się na świetność festynu". Nadzwyczaj liczny zastęp arystokracyi i najznakomitszych osobistości Wiednia wziął udział w tym balu. Obok Najdostojniejszego protektora balu, Arcyksięcia Karola Ludwika, zaszczycił go obecnością swoją także Jego Ces. Wysokość Arcyksiążę Ludwik Wiktor. Z ministrów obecni byli pp. Kallay, bar. Ziemiałkowski, dr. Dunajewski, bar. Pino. Prezydent Izby deputowanych dr. Smolka przybył na bal w kostiumie polskim. Na estradzie gospodyń balu koncentrował się głównie świetny przepych toalet i blask brylantów, sprawowały zaś czynność gospodyń pp. księżna Wilma Auerspergowa, baronowa Kamilla Bauer, hr. Franciszka Baworowska, hr. Marya Bondi, Ludwika Chamcowa, Antonina Drasche-Wartimberg, Marya Dunajewska, Willma Kallayowa, hr. Marya Kińska, hr. Helena Mierowa, Marya Tchorznicka i hr. Jadwiga Wodzicka. Mazur powiódł się wyśmienicie. Karneciki z porządkiem tańców przypominały jubileusz odsieczy wiedeńskiej, wyobrażały tarczę, na której krzyżowały się nad turbanem tureckim dwa miecze, polski i niemiecki. Jednym z najcharakterystyczniejszych gości balu polskiego był chiński ambasador Li-Fong-Pao, a przybył z swoją małżonką, która tańczyła nawet polkę z jednym z członków balowego komitetu. Oprócz niego reprezentowali dyplomacyę poseł portugalski wicehrabia de Valmore, poseł duński de Kiaer i poseł saski Helldorff; z arystokracyi miejscowej obecni byli książęta Adolf i Józef Schwarzenberg, hr. Chotek, hr. Auersperg, hr. Kińsky, książęta Adolf i Alojzy Lichtensteinowie i wielu innych. Narodowym obyczajem bal rozpoczął się polonesem: hr. Roman Potocki z panią Dunajewską, hr. Fredro z księżną Willmą Auerspergową, p. Dembowski z hr. Franciszką Baworowską, hr. Plater z panią Chamcową, p. Korytowski z panią Kallayową, hr. Czaykowski z hr. Maryą Kińską, p. Mysłowski z hr. Jadwigą Wodzicką.

— **Ludwik Schulbaum**, major-audytor sądu garnizonowego w Miskolczu, przeniesiony do takiegoż sądu w Przemyślu.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro we czwartek, o godzinie 6 wieczorem.

† **Karolina Gromanowa**, wdowa po urzędniku a matka redaktora *Gazety Narodowej*, wczoraj zakończyła tu życie, licząc lat 70. Pogrzeb odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 4 popołudniu z domu pod l. 5 ulica Kopernika.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu A. H. z pomieszkania atłasową bekieszę, szary burnus, parasol i jedwabną czapkę. — Straż policyjna odebrała osobie podejrzanej dwa orzechowe krzesła wartości około 30 zł. niewiadomego dotąd właściciela.

⁂ **Na zwłokach** zmarłego nagle w Ropicy polskiej, w powiecie gorlickim, włościanina Jana Barszcza, znaleziono znaki, pochodzące z pobicia, w skutek czego zarządzono dochodzenie sądowo-karne.

⁂ **Piękna ofiara.** Przy sposobności przewiezienia zwłok zmarłego niedawno w Nikłowicach, w powiecie mościskiem, Wilhelma księcia Radziwiłła, do Sądowej Wiszni, obecna na żałobnym obchodzie macocha nieboszczyka, księżna Joanna Radziwiłłowa, złożyła na ręce c. k. komisarza powiatowego sumę 5'0 rubli w papierach na założenie kasy pożyczkowej wspólnej dla gmin, Nikłowice, Orchowice i Hołodówki, jako pamiątkę po zmarłym jej pasierbie, która to kasa ma też nosić imię ks. Wilhelma Radziwiłła. Pan komisarz wezwał bezzwłocznie reprezentacye wymienionych trzech gmin do dworu i uwiadomił je o ofierze księżnej, tłómacząc im intencye szlachetnej daweczyni, której też włościanie w serdeczny sposób podziękowali. Ofiarowana przez księżnę suma złożona została w Wydziale powiatowym mościskiem.

⁂ **Wśród kłótni** pomiędzy czterma włościanami, wracającymi z karczmy w Siwce kałuskiej, jeden z nich, Aftanazy Mełnyk, ugodzony został wyjętym z płotu kołem w głowę tak silnie, że w kilka godzin później życie zakończył Przeciw sprawcom zabójstwa wytoczono śledztwo sądowo-karne.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu generał hr. Tassilo Festetics, właściciel pułku dragonów nr. 2., przeżywszy lat 70; tamże były namiestnik Karyntyi Jan Jerzy br. Schloissnig, w 74 roku życia; w Kadyksie słynny niegdyś tenorzysta Enrice Tamberlik, urodzony w r. 1820 w Rzymie. Tamberlik w r. 1867 opuścił był scenę, na której święcił niebywałe tryumfy i osiadłszy w Madrycie był nauczycielem spiewu.

— **Tunel kaletański.** Dzienniki londyńskie donoszą: W Westminsterze odbyło się w tych dniach generalne zebranie członków towarzystwa budowy tunelu pod kanałem kaletańskim, celem ułożenia projektu bilu o wykonaniu tego przedsięwzięcia, który to projekt ma być parlamentowi przedłożony do zatwierdzenia. Przewodniczył zebraniu sekretarz skarbu, lord Ryszard Grosvenor, który w głównych zarysach wyłuszczył projekt, jakiby miał widoki przyjęcia przez parlament oraz przez władze wojskowe. Wejście do tunelu od strony angielskiej według projektu tego znajdowałoby się w odległości półczwartej mili angielskiej od grobli portowej Dowru, w pobliżu Ewell, gdzie łatwo dałoby się uskutecznić połączenie kolei podmorskiej z drogami żelaznemi Chatham-Dower i południowo-wschodnią. Lord Grosvenor wyraził w końcu przekonanie, iż wszelkie obawy i zarzuty przeciw połączeniu Anglii z Francyą suchą drogą umilkną wkrótce, gdyż najzaciętsi przeciwnicy projektu przyjdą do poznania, iż tunel musi wyjść tylko na korzyść Anglii zarówno jak całej Europy.

— **Asteroidę**, czyli małego planetę między Marsem a Jowiszem, odkrył w tych dniach ponownie astronom wiedeński p. Palisa. Jest to gwiazda dwunastego rzędu i w chwili odkrycia znajdowała się w znaku Lwa. Wspomniony astronom odkrył dotychczas 39 asteroid, zaś astronom amerykański profesor Pitus odkrył ich 41.

— **Lawina śnieżna** w górach Skalistych (*Rocky-Mountains*) Ameryki północnej, w pobliżu Crested-Butte w prowincyi Colorado, w nocy na 1 b. m. zasypała i zgruchotała do szczętu dom, w którym nocowało 30 górników z pobliskich kopalń węgla. Siedmiu z tych nieszczęśliwych utraciło życie na miejscu, 18 zostało skaleczonych, po największej części ciężko. Jednocześnie zasypana została na torze kolejowym lokomotywa z pługiem śnieżnym, oddzielona od pociągu, który z podróżnymi stoi w czystem polu. Bezzwłocznie z pobliskiej stacyi wysłano inną lokomotywę z żywnością dla wygłodzonych podróżnych

— **W nieszczęśliwej Irlandyi**, ciągle szarpanej rozterkami społecznemi, liczba ludności w ostatnim kwartale ubiegłego roku zmniejszyła się o 5.611 dusz.

— **Na Atlantyku** od dwóch tygodni sroży się wielka burza, a dzienniki angielskie ogłaszają cały szereg katastrof, jakie burza ta spowodowała na całej przestrzeni od wybrzeży angielskich aż po wybrzeża Ameryki. Liczba ofiar jest bardzo znaczna.

— **Zuchwały napad** wykonało sześciu dobrze uzbrojonych bandytów na magazyny węgierskiego banku eskontowego pod Barczem, nad Drawą. Złoczyńcy zmusili kasyera magazynów do otworzenia im żelaznych kas, z których zabrali całą gotówkę w sumie 1.700 zł., poczem umknęli. Nadmienić należy, że osada handlowa Barcz jest bardzo ludna i tysiące robotników pracuje tam codziennie nad przeładowywaniem towarów, ale w całej osadzie nie ma ani jednego policyanta.

— **Rozbity parowiec** *Cimbria* zwiedził na dnie morza nurek pewien z Cuxhaven, który korespondentowi jednego dzienników norymberskich ze zgrozą opowiedział szczegóły tych oględzin. Na wstępie oświadczył ten człowiek, że ani za *1000* talarów nie podjąłby się drugi raz zwiedzenia tego statku, tyle tam widział okropności. Według obliczenia jego znajduje się jeszcze do 300 trupów na okręcie. Widział tam między innemi kobietę z dzieckiem na ręku i szeroko rozwartemi oczyma, która zdaje się żyć jeszcze i wzywać pomocy. Widział grupę trzech mężczyzn, oplecionych wzajemnym uściskiem. Zdaje się, że nieszczęśliwi ci ludzie nie cierpieli długo, ale też walka ich ze śmiercią była straszliwa, gdyż kilka osób ma w ręku całe pęki włosów. Ruch, sprawiony zanurzaniem się nurka w wodzie, udzielał się także trupom tak, iż zdawało się, że są to żyjące istoty. — W Hamburgu zebrano na rzecz sierót po ofiarach katastrofy *Cimbrii* 50.000 mark, była jednak nadzieja, że suma ta za kilka dni się podwoi. — W interesie rodzin, które w katastrofie *Cimbrii* straciły krewnych, dzienniki niemieckie zwracają uwagę na ogłoszone d. 29 stycznia pismo hambursko-amerykańskiego akcyjnego towarzystwa żeglugi zaatlantyckiej, którem towarzystwo to oświadcza, iż gotowe jest wypłacić wyratowanym podróżnym koszta przewozu, a wylegitymowanym spadkobiercom ofiar przypadające na nich kwoty *netto*, wzywając zarazem takich spadkobierców, iżby mu natychmiast przesłali papiery legitymacyjne.

# Kartografia w Austryi

## II.

Przedłożenie odpowiednie, wystosowane przez dyrektora zakładu geologicznego radcę dworu Maidingera, jednego z pierwszych i najwybitniejszych pracowników w Austryi na polu co dopiero powstającej geologii, znałazło, tak w ministerstwie rolnictwa jak i w ministerstwie wojny należne uwzględnienie i projekt, wypracowany przez Maidingera, poddano do ocenienia fachowej komisyi, złożonej z przedstawicieli sztabu generalnego, robót publicznych, departamentu oświaty i państwowego katastru. Komisya ta jednogłośnie uznała potrzebę przyspieszenia robót pomiarowych i proponowała urządzenie liczniejszego korpusu inżynierów geografów oraz podwyższenie rocznej dotacyi instytutu geograficznego o 50.000 zł. Wnioski te uzyskały sankcyę cesarską i weszły natychmiast w wykonanie, zawsze jednak pozostała i nadal skala pomiarów katastralnych 1:2880, skala zdjęć wojskowych 1:28 800, przy publikowanych zaś do użytku publicznego mapach specyalnych i generalnych skala 1:144000 i 1:288.000.

Przy tych mapach zachowaną była zawsze zasada, iż powierzchnia monarchii jest jedną płaszczyzną i gdy pomiary tryangulacyjne przeprowadzone na podstawie kilkunastu odległych od siebie linij zasadniczych nie uwzględniały spłaszczenia kuli ziemskiej, nie mogły pomiary granic zgadzać się z pomiarami państw ościennych, a nawet arkusze pojedyńczych prowincyj, obwodów lub nawet gmin nie zawsze przylegały do siebie. Inicyatywa, wyszła w r. 1861 od generała i znakomitego topografa pruskiego dr. Bayera, spowodowała połączenie się państw środkowo-europejskich do wykonania wspólnego astronomicznych pomiarów szerokości i długości geograficznej w związek międzynarodowy, rozszerzony później w r. 1867 w „europejski pomiar geograficznego położenia", do którego z wyjątkiem Anglii, gdzie już podobne prace od lat wielu ukończone zostały, wszystkie państwa europejskie obecnie należą.

Związek ten międzynarodowy umożliwił teraz przedstawienie kulistości ziemi na mapach, przeznaczonych do publikacyi i gdy w r. 1869 po ukończeniu zdjęć szczegółowych w dotychczasowej skali 1:28.800 postanowiło ministerstwo wojny nowe wydanie mapy specyalnej całej monarchii austryackiej, gdyż dawne metody nie odpowiadały zwiększonym wymaganiom nowoczesnej kartografii, nie było już mowy o zachowaniu kształtu prostokątów dla pojedynczych sekcyj i arkuszy, lecz sekcye miały odtąd przedstawiać symetryczne trapezy, gdzie zachodnie i wschodnie linie graniczne odpowiadają południkom zbieżnym ku biegunowi.

W tym samym roku 1869 dozwoliły delegacye na usilne przedstawienia ministra wojny br. Kuhna potrzebnego kredytu, wychodząc z przekonania, iż niezbędną jest nowa mapa szczegółowa monarchii, którąby oparta na pomiarze astronomicznym europejskim wystarczyć mogła wszelkim potrzebom wojskowym, umiejętnym i administracyjnym i zaspokoić życzenia ludności także co do przedstawienia topograficznego Od tej chwili poczyna się najnowsza era wojskowego zakładu geograficznego, epoka najbujniejszego rozkwitu i olbrzymiej zaiste działalności.

Całość nowej „mapy specyalnej" składać się ma z 715 arkuszy o długości pół stopnia dług. geogr. i o wysokości jednej czwartej stopnia szer. geogr., w skutek czego naturalnie arkusze południowych prowincyj państwa jak Tyrolu, Istryi i Dalmacyi muszą być nieco większe, aniżeli arkusze części północnych, jak Czech, Galicyi i Szląska.

Dzieło to ma być z rokiem 1885 zupełnie skończone, a publikacya mapy ma się odbywać nie za pomocą kosztownego i nadzwyczaj trudnego miedziorytu ręcznego, lecz za pomocą heliografiki czyli zastosowania działania światła słonecznego i odczynników chemicznych na odpowiednio przygotowane płyty miedziane.

Zalety tych nowozarządzonych zdjęć, a tem samem i nowej mapy specyalnej, w trzech przedewszystkiem kierunkach na jaw występują. Najpierw przedstawienie połączeń komunikacyjnych czyli gościńców, dróg, przesmyków i ścieżek nawet najmniejszych, dochodzi tu do granic ostatecznych idealnej niemal dokładności, przez co tak pod względem wojskowym jak też i interesów ludności może ona zaspokoić wygórowane nawet żądania. Dalej przez oznaczenie tak barometryczne jak i trygonometryczne największej możliwej ilości punktów w danym obszarze i uzyskanego w ten sposób systemu warstwic w wysokości wzajemnej co 100 metrów, dają nowe zdjęcia prawdziwie dokładny i umiejętny obraz terenu, nie porównanie wierniejszy od zgeneralizowanych przedstawień kreskowych czyli szrafirowanych, odbicia raczej indywidualnego zapatrywania rysownika aniżeli prawdziwych stosunków po-

wierzchni. Opisanie wreszcie wszelkich szczegółów ważnych bądź pod względem strategicznym lub statystycznym jak rodzaju gruntu zakładów przemysłowych i systemu wodnego jest trzecią niemniej ważną zaletą najnowszej mapy szczegółowej.

Przeprowadzenie w krótkim stosunkowo a z góry już określonym czasie t. j. do r. 1885 całego zadania wymagało niezbędnie reorganizacyi wojskowego instytutu geograficznego, zwiększenie personalu tak do robót polnych jak i do rysunku i reprodukcyi, tudzież podwyższenia rocznej dotacyi.

Reorganizacya nastąpiła w r. 1869; budżet dozwolony przez delegacye umożliwił powołanie i wyrobienie dzielnego korpusu maperów i rysowników i dzisiaj widzimy instytut geograficzny z personalem obejmującym oprócz oddziału katastralnego dla Bośnii i Hercogowiny 667 osób z dotacyą roczną 761.282 złr.

Już to znaczne uposażenie zakładu wystarcza, aby zwrócić uwagę na mało znaną zresztą działalność instytutu i rozpatrzeć się bliżej w jego ustroju.

Organizacya jego z r. 1869 mało zmienioną została późniejszemi zarządzeniami. Ostatnie rozporządzenie najwyższe z r. 1881 uregulowało tylko stosunek służbowy pomiędzy pojedynczemi grupami i oddziałami instytutu, nie naruszając samych podstaw założonych w r. 1869.

Wykonanie każdej mapy geograficznej rozpada się z samej natury rzeczy na trzy fazy, trzy epoki, wymagające każda odrębnego aparatu technicznego i personalu wyrobionego. Pierwszą fazą jest zdjęcie i pomiar w polu zapomocą instrumentów mierniczych, czyli mapowanie oparte na spostrzeżeniach i obliczeniach astronomiczno-geodetycznych. Druga faza polega na konstrukcyi mapy, na wrysowaniu w nią całego pomierzonego i obliczonego materyału z zachowaniem z jednej strony plastyczności w przedstawieniu, z drugiej zaś uwzględnienia ile możności największej liczby zebranych szczegółów, jednem słowem polega na wykończeniu rysunkowem pojedyńczych arkuszy. Trzecia wreszcie, najmniej samodzielności nie mniej jednak starania wymagająca epoka reprodukcyi, zależy na najwierniejszem przeniesieniu rysunku z papieru na kamień, płytę miedzianą lub cynkową przez litografię, heliograwiurę lub fotografię i na dalszej reprodukcyi za pomocą druku.

Odpowiednio też do tego naturalnego podziału pracy rozpada się i instytut wojskowy geograficzny na oddział astronomiczno-geodetyczny i oddział mapowania, grupę topograficzną czyli rysunku i grupę techniczną czyli reprodukcyi. Każdy z tych oddziałów rozkłada się dalej na pojedyńcze sekcye, w których ugrupowaniu musiały rozstrzygać tak względy służbowe, jak także o ile możności dążność organicznego połączeczenia robót od siebie zależnych.

Tom pierwszy *Sprawozdań Instytutu* zazawiera szczegółowe sprawozdania z postępu robót w każdej z pojedyńczych grup, które razem zebrane dają wierny obraz rozwoju prac kartograficznych państwa austryackiego. Oprócz dalszej szczegółowej tryangulacyi w Karyntyi, Styryi, Salcburgu, Tyrolu i w okolicy Pesztu i Mohacza przeprowadził oddział astronomiczno-geodetyczny w ciągu roku 1881 tryangulacyę przeglądową północnej Bośnii i Hercogowiny, pomiar niwelacyjny kilkunastu linii pierwszego i drugiego rzędu w Węgrzech, Slawonii i na Pograniczu wojskowem, tudzież niwelacyę szczegółową kilku linii granicznych wzdłuż północnej i zachodniej granicy Czech i Szląska celem połączenia pomiaru tryangulacyjnego Austryi z tryangulacyą Bawaryi i królestwa pruskiego. Załączona do sprawozdania mapa postępu robót daje dokładny obraz stanu prac tak astronomicznych jak niwelacyjnych i tryangulacyjnych, wykonanych bądź na żądanie europejskiej komisyi geograficznej bądź celem przygotowania podstaw geodetycznych do późniejszego mapowania.

Oddział ten składa się z 47 osób, z których 3 tylko nie należą do armii.

Działalność drugiego oddziału, t. j. mapowania czyli robót polnych, ograniczała się w r. 1881 na południowo-zachodnie Węgry i Pogranicze wojskowe, gdzie pracowało razem 14 sekcyi po 8 maperów czyli 112 ludzi z przeciętnym rezultatem rocznej pracy jednego mapera po 3 i $^1/_2$ kwadratowych myriametrów w Węgrzech, po 2 i $^4/_{10}$ kw. myriam. na Pograniczu. Dotychczas przeprowadzone i ukończone prace polne obejmują cały Tyrol, Salzburg, dolną i górną Austryę, Karyntyę, Siedmiogród, Galicyę i Bukowinę, reszta prowincyi austryackich przeznaczona jest na lata 1883, 1884 i 1885 Cały personal tegoż oddziału liczy 192 osób, wliczając w to i uczniów szkoły rysunku wojskowego, mającej zadanie wykształcać corocznie pewną ilość późniejszych samodzielnych maperów.

Dr. Wł. Szajnocha.

---

# OSTATNIA POCZTA

Przedwczoraj odbyła się znowu pod przewodnictwem Naj. Pana wspólna konferencya ministeryalna. W dziennikach wiedeńskich i peszteńskich spotykamy rozmaite kombinacye i domysły o przedmiocie tych narad. *P. Lloyd* zaprzecza pogłoskom, jakoby przedmiotem tym miały być w pierwszym rzędzie instrukcye dla konferencyi dunajskiej; zdaniem przytoczonego dziennika narady toczyły się dotychczas głównie nad budową kolei strategicznych z Węgier do Galicyi Według *Fremdenblattu* na wczorajszej konferencyi miały być wzięte pod dyskusyę wyłącznie sprawy wojskowe, mianowicie sprawa dalszej reorganizacyi armii i powiększenia artyleryi.

---

Najbliższe pełne posiedzenie Izby panów naznaczone na 14 b. m.

Komisya budżetowa Izby deput. jak już donieśliśmy w części wczorajszego nakładu, załatwiła rozdział o kolejach państwowych zostających w zarządzie państwa. Komisya przyznała subwencye pomiędzy innemi następującym kolejom: kolei lwowsko-czerniowieckiej w srebrze zł. 1,765.0 0; kolei Karola Ludwika w srebrze zł. 858.000; węgiersko-galicyjskiej zaliczkę gwarancyjną w srebrze 969.000 zł. i zaliczkę na deficyt ruchu w banknotach 36.000 zł. a kolei Albrechta w srebrze zł. 874.000.

---

Czytamy w *Polit. Corr.*: „Jak się dowiadujemy z kół poselskich, JEks prezydent Izby deputowanych dr. Smolka uwiadomił dnia 4 b. m. pisemnie p. ministra spraw wewnętrznych, że dep. dr. Kamiński złożył swój mandat poselski i wezwał go do rozpisania wyboru uzupełniającego. Dalej dowiadujemy się z tych samych kół, że nim dep. dr. Kamiński złożył mandat, czyniono kroki u prezydenta Izby deputowanych dr. Smolki, aby go nakłonić do interwencyi i zarządzenia sądu polubownego w sprawie wymienionego deputowanego, dr. Smolka nietylko jednak odmówił stanowczo wszelkiej interwencyi, lecz oświadczył, że pragnie uniknąć osobistego spotkania się z dep. Kamińskim. Na czynione ponownie zabiegi, oświadczył dr Smolka, że ze swojej strony może tylko zalecić z naciskiem dr. Kamińskiemu, aby złożył mandat. Dr. Kamiński zdecydował się wreszcie na to i wyjechał do Galicyi, zkąd przesłał do prezydyum Izby deputowanych telegram, w którym oświadczył, że z powodu „trwającej od dwóch lat choroby“ zniewolony jest złożyć mandat. Jak nam donoszą dalej, Koło polskie zarządziło ściśle śledztwo w sprawie, która spowodowała dr Kamińskiego do złożenia mandatu, (Niechętnie i tylko z przykrością dodajemy dla koniecznej informacyi naszych czytelników, że sprawą tą jest proces wytoczony przez dr. Kamińskiego za pośrednictwem dr. Ludwika Wolskiego przedsiębiorcy budowy galicyjskiej kolei transwersalnej p. Schwarzowi, o prowizyę w kwocie przeszło 600.000 złr., którą pan Schwarz wypłacić miał dr. Kamińskiemu za pomoc w uzyskaniu przedsiębiorstwa budowy. — *Red.*) Koło polskie powzięło silne postanowienie przeprowadzić dochodzenie z całą bezwzględnością. Ogólnie ubolewają nad postąpieniem dr. Wolskiego, autora pozwu dr. Kamińskiego przeciw baronowi Schwarzowi; w Kole polskiem bowiem przeważa przekonanie, że dr. Wolski powinien był wstrzymać dr. Kamińskiego od wytoczenia tego procesu. Śledztwo zarządzone przez Koło polskie rozciąga się także na tego deputowanego. Dr. Wolski zresztą dnia 5 b. m. przesłał pismo na ręce prezydenta Izby deputowanych dr. Smolki z oświadczeniem, że składa mandat.“

W związku z tą sprawą jest telegram przesłany nam za inspiracyą Koła polskiego. Telegram ten, który otrzymaliśmy wczoraj już po zamknięciu *Gazety* opiewa: Koło polskie w Wiedniu, zbadawszy osnowę pozwu, wytoczonego przez dr. Ignacego Kamińskiego przeciw baronowi Schwarzowi o zapłatę sumy 625.820 złr., orzekło jednomyślnie, że niektóre z czynności w pozwie przedstawionych, wytoczenie pozwu przez p. dr. Ignacego Kamińskiego, tudzież ułożenie i wniesienie tegoż do sądu przez dr. Ludwika Wolskiego, wykraczają ciężko przeciw stanowisku członka Koła polskiego i narażają godność reprezentacyi krajowej na uszczerbek. Dr. Wolski najpierw wystąpił z Koła, a potem złożył mandat poselski.

---

Telegram rzymski umieszczony w części wczorajszego nakładu doniósł na podstawie informacyi dziennika *Moniteur de Rome*, że papież odpowiedział już na ostatni list cesarza niemieckiego.

Również podaliśmy tylko w części wczorajszego nakładu depeszę rzymską z doniesieniem, że konsystorz, na którym mają być prekonizowani biskupi polscy, zbierze się dnia 26 b. m.

---

O nieustającem przesileniu we Francyi nie napotykamy w dziennikach ważniejszych szczegółów. *Nat. Ztg.* i *Köln. Ztg.* otrzymują z Paryża wiadomość, jak zapewniają, ze sfer kompetentnych, że senat stanowczo odrzuci uchwałę Izby o pretendentach Zachodzi nawet wątpliwość, czy się znajdzie w senacie większość choćby za zmodyfikowaną ustawą, upoważniającą rząd w pewnych wypadkach do wywołania z kraju osób, których działalność mogłaby zagrażać republice. Taki pośredni zący projekt przygotowuje umiarkowana lewica senatu. Ponieważ nie ma nadziei, żeby prezes gabinetu Fallieres odzyskał tak prędko zdrowie, więc w zastępstwie jego przybyć ma na posiedzenie senatu minister sprawiedliwości Deves.

Z powodu niejasności sprawozdania generała Brincourt o zajściu w Montpellier, zażądał minister wojny dokładnej relacyi i wysłał na miejsce generała dywizyi de St. Hilaire, ażeby przedsięwziął ścisłe śledztwo.

Jeżeli się potwierdzi obiegająca lista nowych członków gabinetu, to ministerstwo składać się będzie z następujących osób: Ferry objąć ma na nowo prezydyum gabinetu i tekę zagraniczną, Fallieres na nowo tekę ministra spraw wewnętrznych, Waldeck-Rousseau sprawiedliwości, Campenon ministerstwo wojny, wiceadmirał Cloué ministerstwo marynarki, pozostaliby na dotychczasowych stanowiskach Tirard i Cochery. Emanuel Arago nie chce przyjąć teki spraw zagranicznych. Tymczasem jednak Fallieres nie będzie usiłował uzupełnić gabinetu, ale poczeka na rezultat głosowania w senacie. Jeżeli senat odrzuci uchwały Izby, to gabinet Fallieres poda się do demisyi, a Ferry wystąpi przed Izbą ze składem gabinetu zestawionym w powyższej liście.

Dzienniki republikańskie, a na czele *Republ. Franç.*, przestały już bronić generała Thibaudin, a wystąpiły prawie jednomyślnie z artykułami, w których starają się dowieść, że prawdziwy patryotyzm pozwalał jeńcom wojskowym z r. 1870 łamać słowo honoru, że zatem Thibaudin spełnił tylko obowiązek. Negacya samego faktu stała się już niemożliwą, bo organa legitymistyczne ogłosiły listy wielu byłych wojskowych, kolegów Thibaudina, którzy byli razem z nim w niewoli w Moguncyi i którzy wymieniają nawet mieszkanie u kapelusznika Heinefettera, gdzie pułkownik Thibaudin przebywał i zkąd zbiegł, nie zawiadomiwszy swoich kolegów. Gdy komisya rewizyjna uwolniła Thibaudina z pod zarzutu, postawił go minister wojny w stan nieczynnej służby. Jeden z wyższych oficerow pisze do *Gaulois*, że Thibaudin nie mógł podówczas zasiadać przy żadnym oficerskim stole z kolegami. Dopiero w roku 1872 rehabilitował go prezydent republiki.

Książę Wiktor Napoleon, który służy jako ochotnik w artyleryi w Orleans, przybył dnia 5 b. m. do Paryża, ażeby odwiedzić ojca w więzieniu. Odwiedzał księcia Napoleona także książę Roland Bonaparte, który zostawał dotąd z swym kuzynem na stopie naprężonej.

*Gazette Diplomatique* donosi, że prezydent przyjął demisyę posła francuskiego w Wiedniu hr. Duchatel'a i wysłał mu pismo odwołujące.

---

Rząd włoski ma na mocy uchwalonego przez Izbę deputowanych porządku dziennego przedstawić opracowany projekt powołujący w życie ministerstwo poczt i telegrafów.

Menabrea, poseł włoski w Paryżu, otrzymał polecenie i instrukcye, ażeby rozpoczął rokowania o zawarcie traktaktu handlowego z Francyą.

---

Według depeszy z Londynu, najzamożniejsi i wpływowi mieszkańcy Madagaskaru przygotowują pośbę do rządu angielskiego, ażeby Anglia przyjęła protektorat nad tą wyspą.

Donoszą równie z Londynu, że w środkowych Indyach wybuchło w plemieniu Bheel groźne powstanie. Rokoszanie zrabowali kilka miast i zagrażają miastu Aliraspur. Rząd angielski wysłał silny oddział zbrojny, gdyż rokoszan popierają Afganı zaopatrzeni w broń nowoczesną.

---

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń**, 6 lutego. Komisya budżetowa uchyliła rezolucyę p. Lienbachera, wzywającą rząd, aby rozstrzygnął merytorycznie kwestyę pretensyi biskupa linckiego do użytkowania dóbr Gersten i Gleinek, albo utorował zawarcie ugody. Minister wyznań oświadczył, że pretensye te są sądownie i formalnie załatwione, a rząd zajął stanowisko słuszności i nie miał na uwadze głównie osoby biskupa, który odmownie się zachował, lecz stanowisko prawne.

**Petersburg**, 6 lutego. Manifest o koronacyi tak opiewa: My Aleksander III wszystkim naszym wiernym poddanym wiadomo czynimy: Podobało się Bogu powołać Nas na tron przodków naszych, tron Rossyi i połączonych z nią nierozdzielnie Królestwa Polskiego i W. Ks. Finlandzkiego. W chwili strasznego wstrząśnienia i pod wpływem ciężkich uczuć żałoby i trwogi, które przejęły nasze serce i serce wiernych poddanych, nie było na czasie odbycie koronacyi. Korząc się przed niezbadanemi wyrokami Opatrzności i próbami przez Boga zesłanemi, postanowiliśmy nie przystępować do tego świętego aktu, dopóki nie uspokoi się uczucie wzburzone zbrodnią okropną, której ofiarą padł dobroczyńca swojego ludu, nasz ojciec ukochany. Teraz zbliża się czas spełnienia woli Boskiej, naszego gorącego życzenia i świętego życzenia wszystkich wiernych synów ojczyzny. Za przykładem bogobojnych carów, naszych przodków, postanowiliśmy koronować się, i po dawnym zwyczaju odbyć święte namaszczenie. Przystępujemy do tego świętego aktu z naszą ukochaną małżonką, carową Maryą Fedorowną. Obwieszczając nasz zamiar. który za Boską pomocą dokonany zostanie w maju tego roku w pierwszej stolicy Moskwie, wzywamy wszystkich naszych wiernych poddanych, aby z nami się połączyli w gorących modłach: Oby Bóg Wszechmocny utrzymał nas i państwo nasze w pokoju, strzegł nas od niebezpieczeństwa, zlał na nas ducha mądrości i roztropności, pomógł nam spełnić wiernie nasze postanowienie poświęcenia się całkowicie dobru i spokojowi naszej ukochanej ojczyzny, służenia prawdzie, oraz trosce o dobro ludu, oddanego przez Boga pod nasze panowanie.

Równocześnie z tym manifestem ogłoszono dwa ukazy. Pierwszy wzywa gubernatorów, marszałków szlachty i naczelników miast gubernialnych do udziału w koronacyi. Wyjątek stanowią tylko miasta i gubernie syberyjskie z powodu wielkiego oddalenia. Drugi ukaz ustanawia osobną komisyę koronacyjną.

**Londyn**, 6 lutego. Na dzisiejszej radzie ministrów byli wszyscy ministrowie z wyjątkiem Gladstona. Był także obecny wicekról Irlandyi.

Parnelista Kealy złożył mandat, aby w czasie jego sześciomiesięcznego więzienia krzesło nie było opróżnione.

**Paryż**, 6go lutego. Zaprzeczono pogłosce o uwolnieniu ks. Napoleona.

Komisya senatu dla ustawy o pretendentach wybrała Allou sprawozdawcą. Jutro będą ministrowie wysłuchani. Rozprawa w senacie odbędzie się zapewne we czwartek lub piątek. W razie odrzucenia ustawy, co jest uważane za pewne, nastąpi utworzenie nowego gabinetu.

*Siécle* donosi, że Grevy miał dłuższą konferencyę z Ferrym.

**Dublin**, 7 lutego. Izba sądowa podniosła akt oskarżenia przeciw członkowi parlamentu O'Brien z powodu podburzającego artykułu.

**Kair**, 6 lutego. Komisya dla odszkodowań zgromadziła się dzisiaj i wyraziła nadzieję, że szybko a sprawiedliwie załatwi swoje czynności.

**Wiedeń**, 7 lutego. Wczorajszy bal dworski był nadzwyczaj świetny. Obecni byli Najj. Państwo, Arcyksiążęta, Arcyksiężniczki, członkowie najwyższej arystokracyi, dyplomaci, ministrowie, parlamentarni dostojnicy. Najj. Pan zaszczycił wielu z obecnych rozmową. Dłuższy czas rozmawiał Najj. Pan z dr. Franciszkiem Smolką.

**Berlin**, 7 lutego. (*Tel. pr.*) Według telegramu paryskiego do *Kreuz. Ztg.* żaden z francuskich ambasadorów i posłów nie chciał przyjąć teki ministra spraw zagranicznych.

**Petersburg**, 7 lutego (*Tel. pr. pocztą do granicy.*) Obiega pogłoska, że admirał Possiett wkrótce ustąpi; jako jego następcę wymieniają hr. Piotra Szuwałowa, generała Anenkowa i generała Kaufmanna.

**Paryż**, 7 lutego. (*Tel. pryw.*) *National* donosi stanowczo, że jakbądź wypadnie wotum senatu o ustawie o pretendentach, minister wojny Thibaudin przedłoży prezydentowi rzeczypospolitej do podpisania dekret, mocą którego wszyscy książęta krwi, służący w szeregach francuskich, mają być postawieni w stan czasowego spoczynku.

Ks. Napoleon wyzdrowiał już zupełnie.

**Belgrad**, 7 lutego. (*Tel. pryw.*) Policya wydaliła wszystkich przebywających tutaj Czarnogórców, którzy nie umieli umotywować należycie powodu swojego tutaj pobytu.

Skutkiem doniesień z Cetynii Garaszanin ma być odwołany z Włoch.

**Londyn**, 7 lutego. Wczorajsza rada gabinetowa trwała trzy godziny. Spencerowi, Hartingtonowi i Harcourtowi towarzyszyli aż do drzwi agenci policyjni. Wczoraj przesłuchiwano jednego z uwięzionych całą godzinę. Miał on podać dokładne informacye o irlandzkiem stronnictwie rewolucyjnem. Wydano rozkaz aresztowania Davitta, Quinea i Kealego.

Konferencya dla kwestyi Dunaju zbierze się zapewne w czwartek lub piątek.

**Meksyk**, 7 lutego. Konsul brytyjski z Havanny przybył tutaj, jak mówią, dla popierania handlu angielskiego, uregulowania kwestyi długu państwowego i zawiązania stosunków dyplomatycznych.

**Nowy York**, 7 lutego. Powodzie w zachodnich stanach ustają.

**Wiedeń**, 7 lutego. *Pol. Corr.* donosi że na wyraźne życzenie Koła polskiego kluby prawicy zgodziły się na zarządzenie wspólnej parlamentarnej akcyi celem zupełnego wyjaśnienia sprawy dr. Kamińskiego.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 6 lutego 1883, godzina 1, min. 40. Losy kredytowe 171·—. Węg. akcye kredyt. 290 50, Akcye anglo-austr. 118·—, Akcye banku Union 114·—, Akcye kolei Karola Ludwika 302·—, Akcye kolei północnej 274·50, Akcye kolei południowej 137·75, Akcye kolei Alföld. 168·—. Akcye kolei Elżbiety 209·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 168·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 161·50 Wiedeńskie losy 123·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 94·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 97·50, Losy regulacyi Cisy 109 50, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 118·60, Akcye banku związkowego 107·80, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —.—, Rubel papierowy 1·17·3/4, Węgierskie losy 115·—, Marka niemiecka —.—, Usposobienie ciche

**Wiedeń**, 6 lutego 1883, godzina 5 min. 40. Akcye kredytowe 295·50, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 303·—, Południowa —·—, Renta papierowa 77·85, Galicyjskie listy zastawne 100 60, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 100 —, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·49 1/2, Rubel pap. —·—, Usposobienie —

**Wiedeń**, 7 lutego 1883, godzina 10, min. 40. Akcye kredytowe 296·10 Anglo-Austr. 120·—. Unionbank 114·60, Kolej Karola Ludw. 302·50, Południowa 139·50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—. Galicyjski bank rustykalny ·—, Losy z roku 1850 —·—. Napoleondor 9 49·1/2 Rubel papierowy 1·17 1/2 Usposobienie silne.

**Telegramy zbożowe** z d. 6 lutego. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10· do 11·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do — zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 31·25 do 31·50 zł. Buda-Peszt: Przenica 100 kilogr. (na wiosnę) 9.50 do 9·52 zł., rzepak (sierpień—wrzesień ·—, do 14·12 zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 185·— m, żyto —· m., spiritus 50 90, olej rzepakowy 79 20 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. —·— fr., olej rzepakowy —·— fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza ·— Kolonia: Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

### Przyjechali do Lwowa
dnia 7 lutego 1883

**Hotel George'a.**
Pp A Jaroszyński z Wołynia. . Maniewski z Cześnik M. Torosiewicz z Putiatyniec, J Nałęcz z Piotrkowa H. Kamil z Buczacza G. Krück z Lipska J Fischl z Wiednia.

**Hotel Europejski.**
Pp. W. Bieniecki z Koziny A. Kogan z Odessy. W. Hauenbüchel ze Stanisławowa. Dr. T. Biliński ze Skałatu. A. Biderle z Wiednia.

**Hotel Langa.**
Pp. E. Aren z Wiednia A Kirchenberger z Wiednia. S. Sussermann z Lipska. J. Kuttil ze Złoczowa. J. Orenstein z Czerniowiec.

**Hotel Angielski.**
Pp. H. br. Wilczek z Samoklęsk. B. Rozwadowski z Majdana. A. Gorajski z Moderówki. K Kiszkowski z Kijowa. W Szaprowski ze Sambora. A. Kutlar z Wrocławia.

**Hotel Krakowski.**
Pp. J Juchnowicz z Białego. J Sygiewicz z Kr[illegible]. A. Jeszen z Bukowiny. W. Jaroszvński z Rosy.

**Hotel Warszawski.**
Pp. S. Romer z Jodłownika. J. Roja z Wybranówki. Ksd. A. Czyżewski ze Złoczowa.

## Pociągi kolejowe

### Odchodzą ze Lwowa.
(podług zegaru lwowskiego)

**Do Stanisławowa:** na **Stryj**, rano godz 7 min. pociąg [illegible]; wieczór o godz. 5 min. pociąg omnibusowy.

**Do Krakowa:** o godz. 10 min 50 przepółnocą pociąg pospieszny, o godz. 4 min 53 rano pociąg osobowy. o godz. 5 min 9 po południu pociąg mieszany.

**Do Podwołoczysk: z dworca w Podzamczu,** o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny o godz 12 min. 5 po południu i o godz 11 min. 1 wieczór pociąg mieszany

**Do Czerniowiec:** o godz 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 10 po południu i o godz 11 min. 10 w nocy pociąg mieszany.

**Do Podwołoczysk: z głównego dworca,** o godz. 6 rano pociąg [illegible] godz. 12 min [illegible] południu i o [illegible] 1[illegible] min. wieczór pociąg mieszany.

### Przychodzą do Lwowa.
(podług zegaru lwowskiego).

**Z Krakowa:** [illegible] 5 min 40 rano pociąg pospieszny; o godz 9 min 27 [illegible]; godz 11 min. 20 przed [illegible] mieszany

**Z Czerniowiec:** o godz 10 min 0 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 4 min 5. rano i o godz. 2 min. 52 po południu pociąg mieszany;

**Z Podwołoczysk:** na dworzec Podzamcza godz 10 min. 20 wieczór pociąg pospieszny; godz. 3 min. rano i o godz [illegible] min 39 po południu pociąg mieszany.

## [illegible]nie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł. pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu [illegible] zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie [illegible] zł. ćwierćrocznie 1 zł.

### Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie.)

z dnia 7 lutego 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 741.3mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 1.9°C. Psychrometr wilgotny — 2 6°C. Prężność pary 3.4mm. Wilg. 86%. Zachmurzenie 10 Wiatr SE1. Ozon 9.

Temperatura powietrza — 1 5°R.

Barometr idzie w górę.

Stan [illegible]ometru nad poziom morza 767.9mm.

### Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. $= 340^m,5$

Dla 8 lutego

E. $= + 14^m\ 24,^s_{64}$. $\Theta_0 = 21^h\ 12^m\ 44,^s_{37}$.

Zachód słońca 6go lutego 5h. 2,m3.; wschód o 19h. 25m,5·

| 6 lutego 1883. | $2^h$ | $9^h$ | $19^h$ |
|---|---|---|---|
| Stan barometru w milimetr. | $735,_{05}$ | $735,_{95}$ | $736,_{95}$ |
| Stan termometru suchego w st. Cels. | $-0,_{16}$ | $-2,_{11}$ | $-3,_{10}$ |
| Stan termometru wilgotnego w st. Cels. | $-1,_{4}$ | $-2,_{4}$ | $-3,_{5}$ |
| Prężność pary w powietrzu w milim tr. | $3,_{7}$ | $3,_{7}$ | $3,_{8}$ |
| Wilgotność powietrza względna w % | 85 | 94 | 89 |
| Stan nieba. | 10 | 10 | 10 |
| Kierunek wiatru. | w. | n. | e. |
| Moc wiatru | 1 | 2 | 1 |
| Ilość opadu mierzona o $2^h$ $0,_{8}$ mm, śnieg. | | | |
| Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o $9^h$. $+ 0,_{3}$. | | | |
| Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o $9^h$ — $2,_{1}$. | | | |



## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 6 lutego 1883.

| | płacą zł. | płacą ct. | żądają zł. | żądają ct. |
|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye** za sztukę. | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k. | 301 | — | 304 | — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a. | 166 | 50 | 170 | — |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. | 300 | — | 304 | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | 250 | — | 255 | — |
| **2. List. zast.** za 100 zł. | | | | |
| Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a. | 97 | 70 | 98 | 70 |
| „ „ „ 4 pr. w. a. | 89 | 50 | 91 | — |
| „ „ „ 5 pr. okresowe | 97 | 70 | 98 | 70 |
| Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41 1/2 l. | 86 | 50 | 88 | — |
| Banku hip. galic. 6 pr. w. a. | 100 | 60 | 101 | 60 |
| „ „ „ 5 pr. w. a. | 96 | 75 | 97 | 75 |
| „ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią | 99 | 75 | 105 | 75 |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a. | 100 | — | 102 | — |
| „ „ „ „ 5 pr. w. a. | 94 | | 96 | — |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | | | |
| Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat | — | — | — | — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | |
| Indemniz. galic. 5 prc. m. k. | 97 | 25 | 98 | 50 |
| Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a. | 100 | — | 101 | 50 |
| Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a. | 101 | — | 102 | 75 |
| **5. Losy** miasta Krakowa | 18 | — | 20 | — |
| „ Stanisławowa | 25 | — | 27 | — |
| **6. Monety.** | | | | |
| Dukat holenderski | 5 | 54 | 5 | 64 |
| Dukat cesarski | 5 | 57 | 5 | 67 |
| Napoleondor | 9 | 45 | 9 | 55 |
| Półimperyał | 9 | 73 | 9 | 85 |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 54 | 1 | 64 |
| „ „ papierowy | 1 | 16 1/2 | 1 | 18 1/2 |
| 100 marek niemieckich | 58 | 10 | 58 | 9 |
| Srebro | — | — | — | — |
| Kupony w srebrze | — | — | — | — |

(bez kupona / bez kupona bieżącego)

## Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 3 lutego 1883

| **1. Dług państwa.** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 77.85 | 78.— |
| luty-sierpień | 78.05 | 78.20 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 78.05 | 78.20 |
| kwiecień-październik | 78.05 | 78.20 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr. | 118.25 | 119.— |
| „ „ 1860 po 500 zł.w.a. 5 pr. | 129.50 | 129.75 |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 136.— | 137.— |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 170.50 | 171.— |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 170.25 | 170.75 |
| Renty Com. po 42 lir austr. | 37.— | 39.— |
| Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc. | 146.50 | 147.50 |
| Austr. Asyg. skarb. zwrotne 188· 5 pr. | — | — |
| Renta papierowa 5% z r. 1881 | 92.65 | 92.80 |
| Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr. | 96.60 | 96.80 |
| **2. Obligacye** indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.) | | |
| Czech | 106.— | 107.— |
| Bukowiny | 96.75 | 97.50 |
| Galicyi | 97.50 | 98.— |
| Niższej Austryi | 105.— | 106.50 |
| Siedmiogrodu | 97.25 | 98 25 |
| Węgier | 98.— | 98.50 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120 | 119 — | 119.25 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 294.50 | 294.80 |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł | 855.— | 865.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr. | —.— | —.— |
| Banku austro-węgiersk. a 600 złr. | 834.— | 836.— |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m. | 597.— | 599.— |
| Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m. | 209.75 | 210.— |
| Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 złr. m. k. | 2745.— | 2750.— |
| Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 303.40 | 303.80 |
| Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr | 138.25 | 139.— |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k. | 334.50 | 335.— |
| Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a. | 159.25 | 130.75 |
| I. Kol. weg. gal. a 200 zł. w srebrz | 159.75 | 160.— |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 5 l. [illegible] pr. | —.— | —.— |
| Pows. austr zak. kr. ziem. 5 pr. | [illegible].50 | [illegible]6. |
| „ „ „ „ premiowe po 3% | [illegible].— | 8. 0 |
| Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr. | 101.50 | 102.50 |
| „ „ „ w 20 l. [illegible]pr. | 105.50 | 106 50 |
| „ „ „ „ w 36 l. 5 1/2 pr. | — | —.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct. | 90.— | [illegible]1.— |
| „ „ „ po [illegible] proc | [illegible]8.— | 9[illegible] 30 |
| „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne | [illegible]8.— | [illegible]8.30 |
| Gal. banku hip. po [illegible] proc | 100.60 | 101.— |
| Gal. Zakł. kred. wł. [illegible] po 6 proc | 100.— | 100.50 |
| Banku austro-węgiersk. po 5 pr. | 100.70 | 100.40 |
| Węg. Tow. ziem. akc. po 5 1/2 proc. | —.— | —.— |
| „ Zakł. kr. ziems. po 5 1/2 proc. | 101.— | 102.25 |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. [illegible] | 92.75 | 93.25 |
| Tow. kol żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze | 91.75 | 92.25 |
| Kol. pół. po 100 zł. m. k. | 104.75 | 105.50 |
| „ „ po 100 zł. w. a. | 10[illegible].— | —.— |
| Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4 1/2 pr. | 99.50 | 99.75 |
| Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. a 500 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865 | 93.50 | 93.75 |
| z r. 1867 | [illegible]7.75 | [illegible]8 50 |
| z r. 1868 | 93.50 | 94.— |
| z r. 1872 | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a. | 91.50 | 91.75 |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a. | 171.— | 171. 5 |
| Clarego po 40 zł. m. k. | —.— | 38.25 |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 108.25 | 108.75 |
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | 20.— | 20.50 |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. | 18.60 | 19. |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 23.50 | 24.— |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 38.50 | 39.50 |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 36.50 | 36.75 |
| Fundacyi szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. | 20.30 | —.— |
| Salma po 40 zł. m. k. | 51.— | 53.— |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | —.— | —.— |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.) | 24.— | 2[illegible].50 |
| Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. | 127.— | 127.50 |
| „ „ po 50. zł. w. a. | —.— | —.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 27.25 | 27.75 |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | —.— | 37 50 |
| **7. Weksle** (na 3 miesiące) | | |
| Augsburg na 100 zł. w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 119.55 | 119.85 |
| Paryż za 100 fr. | 47.50.— | 47.55.— |

### Kurs złota.

| | | |
|---|---|---|
| Dukat cesarski men. | 5.63.— | 5.65.— |
| „ pełnej wagi | 5.61.— | 5.63.— |
| Korona | —.—.— | —.—.— |
| 20-frankówka | 9.49.— | 9.50.— |
| Rossyjski imperyał | 9.75.— | 9,77 — |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.—.— | —.—.— |

### Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 6 lutego 1883

| | zł. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 77 | 80 |
| „ „ „ w srebrze | 78 | 10 |
| Renta w złocie | 96 | 50 |
| 5% austr. renta marcowa | 92 | 55 |
| Akcye banku wiedeńskiego | 835 | — |
| „ „ kredytowego | 293 | 90 |
| Londyn | 119 | 60 |
| Srebro | — | — |
| Napoleondor | 9 | 49 |
| Dukat cesarski men. | 5 | 63 1/2 |
| 100 marek niemieckich | 58 | 45 |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Konkursa.

L. 5290 (848 1—3)

Z fundacyi Herscha Baracha ma być kwota 239 zł. w. a. ubogiej i moralnie zachowującej się dziewczynie izrael. relig. nadaną z zastrzeżeniem pierwszeństwa dla krewnej fundatora lub dla dziewczyny w Galicyi urodzonej.

Ubiegające się o to stypendyum kompetentki winny dołączyć do swych podań legalne świadectwo ubóstwa i moralności, tudzież metrykę urodzenia, a jeżeli starają się o nadanie tego stypendyum z tytułu pokrewieństwa z fundatorem, winny udowodnić toż pokrewieństwo w linii wstępnej, aż do fundatora, albo jego ojca Chaima Baracha przedłożeniem rodowodu przy dołączeniu oryginalnych metryk urodzenia i zaślubin, albo należycie legalizowanych wyciągów z tychże metryk.

W razie gdyby zachodziła okoliczność uniemożebniająca przeprowadzenie tego dowodu nie z winy strony, w takim razie ma być takowa stwierdzoną przez kompetentną polityczną władzę powiatową a pokrewieństwo w tym wypadku wykazane innemi świadectwami wiarygodnemi i wystawionemi przez powołane ku temu publiczne organa.

Podania należy wnieść do końca lutego 1883 do c. k. Namiestnictwa niższo-austryackiego we Wiedniu.

Z c. k Namiestnictwa
Lwów, 26 stycznia 1883.

---

Zl. 5290.

Aus der Hersch Barach schen Stiftung ist ein Betrag von 239 fl. ö. W. an ein armes gesittetes Mädchen israelitischer Religion und zwar vorzugsweise an eine Verwandte der des Stifters oder an ein aus Galizien gebürtiges Mädchen zu vergeben

Die Bewerberinnen haben ihre Gesuche mit einem legalen Armuths und Sittenzeugnisse, dann mit dem Geburtsscheine zu belegen und wenn sie die Betheilung aus dem Titel der Verwandtschaft mit dem Stifter ausprechen, dieselbe in aufsteigender Linie bis zu dem Stifter oder dessen Vater Chaim Barach durch Vorlage eines mit dem Original-Geburts und Trauungsscheinen oder den gehörig legalisirten Matriken-Auszügen belegten Stammbaumes nachzuweisen.

Sollte ein außer dem Verschulden der Parthei gelegener Umstand diesen Nachweis unmöglich machen, sa ist derselbe durch die Bestättigung der kompetenten politischen Bezirksbehörde nachzuweisen und die Verwandtschaft in diesem Falle durch andere glaubwürdige und von hiezu berufenen öffentlichen Organen ausgefertigte Zeugnisse darzuthun

Die Gesuche sind bis Ende Februar 1883 bei der k. k. nied österr. Statthalterei in Wien zu überreichen.

Von der k. k. Statthalterei
Lemberg, am 26 Jänner 1883.

---

L. 4390. (828 1—3)

W celu nadania opróżnionych stypendyów z fundacyi ś. p. Piotra Więcławskiego w kwocie rocznych po 150 złr. w. a. mianowicie:

a) jednego stypendyum, dla ucznia zawodu prawniczego.

b) jednego stypendyum, zawodu medycznego.

c) jednego stypendyum, dla ucznia zawodu technicznego, rozpisuje się niniejszem konkurs do końca lutego 1883 r.

O te stypendya ubiegać się mogą tylko uczniowie narodowości polskiej, religi rzymsko-katolickiej, urodzeni w Galicyi.

Podania zaopatrzone metryką urodzenia, świadectwami szkolnemi i świadectwem ubóstwa należycie uwierzytelnionemi, mają być wniesione przed upływem terminu konkursowego za pośrednictwem ad a. wydziału prawniczego, ad b wydziału medycznego ad. c. redaktora c. k. szkoły politechniczne. i c k. Namiestnictwa do kuratoryi fundacyi ś. p. Piotra Więcławskiego.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 23 stycznia 1883.

---

L. 21924. (734 3—3)

Przy sądzie powiatowym w Sokołowie opróżniona została posada woźnego z roczną płacą 250 złr. dodatkiem aktywalnym 25 prc. złr., umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego, w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 3 lutego 1883 do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Z sądu wyższego
Kraków, 11 stycznia 1883

---

L. 596/p (765 3—3)

Dwie posady kancelistów a to jedna przy sądzie krajowym we Lwowie a druga przy sądzie powiatowym w Cieszanowie lub przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym ewentualnie posady kancelistów przy sądach kolegialnych lub powiatowych dla prowadzenia ksiąg gruntowych w Galicyi wschodniej z poborami XI. klasy rangi są do obsadzenia.

Ubiegający się, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 8go marca 1883 do Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Ubiegający się o posadę kancelisty dla prowadzenia ksiąg gruntowych mają wykazać uzdolnienie swe do prowadzenia ksiąg gruntowych w myśl rozp. ministr. z dnia 10 czerwca 1845 l. 101 Dz. p. p.

Kandydaci wojskowi wedle §. 5 ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 Dz p. p. ukwalifikowani przy obsadzeniu posad kancelistów dla prowadzenia ksiąg gruntowych przed innemi kandydatami tylko wtedy uwzględnieni zostaną„ jeżeli zarazem wykażą uzdolnienie swe do prowadzenia ksiąg gruntowych wedle rozp. min z dnia 10 czerwca 1855 l. 101 Dz. p. p.

Z Prezydyum c. k. wyższ. sądu krajowego.
Lwów, 1 lutego 1883.

---

## Księgi gruntowe.

L. 20468 (811 1—3)

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnych (dworskich) następujących:

I. Bulowice górne, Bulowice dolne, I. scheda

Bulowice dolne, II. scheda i folwark Łężny albo Czaniec mały, w gminie katastralnej Bulowice, w okręgu sądu powiatowego w Kętach

II. Wolica, w gminie katastralnej Wolica, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu położonych otwarto nowe wykazy tabularne i że termin wyznaczony pierwszym edyktem ad I z dnia 13 lipca 1881 l. 10630. zas ad II. z 24 marca 1881 l 2052 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi wykazami tabularnemi objętych upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych wykazach tabularnych uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 31 sierpnia 1883 włącznie, a mianowicie: co do wykazu tabularnego ad I. oznaczonego, do sądu obwodowego w Wadowicach, co do wykazu tabularnego ad II. oznaczonego, do sądu krajowego w Krakowie zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym

Kraków, 7 grudnia 1882

---

L. 13/kons. hip. (813)

Dochodzenia miejscowe w sprawie założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Supranówka, rozpoczną się dnia 12 lutego 1883.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania moze przed kierującym dochodzeniami się zgłosić, i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub uchrony swych praw za stosowne uzna.

Komisyi hipoteczna przy Prezydyum
c. k sądu obwodowego.
Tarnopol, dnia 4 lutego 1883.

---

L. 14/kons. hip, (814)

Dochodzenia miejscowe w sprawie założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Panasówka, rozpoczną się dnia 19 lutego 1883.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może przed kierującym dochodzeniami się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub uchrony swych praw za stosowne uzna

Komisya hipoteczna przy Prezydyum
c. k. sądu obwodowego.
Tarnopol, dnia 4 lutego 1883.

---

## Wyroki prasowe.

L 22328. (24)

W Imieniu jego Cesarskiej Mości!

C. k sąd krajowy dla spraw karnych orzekł: na mocy §. §. 489 i 493 p k. i §. 37 u. p., że treść litografowanego listu pod napisem „Euer Hochwohlgeboren“ zawiera znamiona występku z art. VII. ust. z dnia 17 grudnia 1862, zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k Prokuratora rządowego konfiskata tego listu.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 30 grudnia 1882.

---

L. 22468. (25)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł: na mocy §. §. 489 i 493 p. k. i § 37 u p., że treść artykułu umieszczonego w nr. 297 czasopisma „Gazeta Narodowa“ z dnia 29 grudnia 1882 po napisem: „Ostatni karmazyn powieść, rozdział III., „Piekło“ w ustępie od słów „wprawdzie może to“ do słów „znać nie potrzebujemy“ zawiera znamiona zbrodni z §. 65 a. u, k. i występku z §. 302 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 31 grudnia 1882.

## Licytacye.

L. 54642. (557 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi konwentu sióstr miłosierdzia we Lwowie w kwocie 1785 złr. w. a. z pn. odbędzie się dnia 5 marca 1883 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Wiktoryi z Liskowackich 1o ślubu Lewickiej, 2o ślubu Grzeżułkowej, Salomei Grzeżułka, Anieli Kozłowskiej, Maryi z Ostrowskich Grzeżułkowej, Stanisława Sierocińskiego i Franciszki z Grzeżułków Sierocińskiej wedle dom. 124 pag. 250, 251, 252, 253, 254, 255 i 256 n. 17, 19, 20, 22, 23, 24 i 26 haer. należącej, realności pod l. 580 4/4 położonej, na którym ta realność także i niżej ceny wywołania 6280 złr. 11 ct. w. a., jednak nie niżej kwoty 5000 złr a. w. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 314 złr. w. a złożoną być ma, że wreszcie akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć i odpisać wolno.

O tej licytacyi zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomych Edwarda i Julię z Kieszkowskich małż. Bilińskich a względnie ich z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, niemniej wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 24 czerwca 1882 roku jako dniu wydania tabularnego ekstraktu na licytować się mającej realności prawo zastawu uzyskali. w końcu wszystkich tych wierzycieli, którymby z jakiegokolwiek powodu uchwała niniejsza przed powyższym terminem licytacyjnym doręczoną być nie mogła, na ręce kuratora adwokata Dr Ludwika Łubińskiego.

Lwów, dnia 23 grudnia 1882.

---

L. 2850. (480 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Silbigera i Leopolda Jakóbowicza w kwocie 130 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 5 marca, 9 kwietnia i 7 maja 1883, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 210 w Rzekach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, solidarnych dłużników Wojciecha i Anny małż. Burych własnej.

Cena wywołania wynosi 750 złr.
Wadyum 75 złr.

Na wypadek sprzedaży powyższej realności ustanawia się zarazem termin do wykazania płynności i pierwszeństwa wierzytelności na dzień 4 czerwca 1883 o godzinie 10 rano.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adwokat Dr. Iwański w Wadowicach.

Protokoły zajęcia i oszacowania tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Andrychów, 10 czerwca 1882.

---

L. 7286. (81 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach, przedsięweźmie w dniu 16 kwietnia, 21 maja i 25 czerwca każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze sądowem egzekucyjną licytacyjną sprzedaż realności pod l. wyk. hip. 9 w Rudawie celem zniesienia współwłasności tejże realności w sprawie egzekucyjnej Maryanny Naturskiej. Cena szacunkowa 3350 zł. stanowi cenę wywołania a wadyum licytacyjne 335 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w sądzie do przejrzenia

Krzeszowice, 9 listopada 1882.

---

L. 6226 (21 1—3)

W dniach 30 marca, 4 maja i 8 czerwca 1883 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności leżącej masy po Nikeforze Tymofijów własnej. w Myszynie pod l. k. 227 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Abrahama Greifa w kwocie 43 złr. w. a.

Cena szacunkowa wynosi 60 złr. w. a.
Zakład 6 złr w a.

Przy trzecim terminie zostanie wspomniona realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono Lukiena Andrijców z Myszyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tus. registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.
Peczeniżyn, dnia 30 września 1882.

---

L 11084. (93 1—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności galic. Banku hipotecznego w ilości 1797 zł. 22 ct. zpn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Jakóba Horowitza na 6500 złr. ocenionej realności pod liczbą spis 7|8 w Sokalu na dzień 27 marca 1883, drugi na dzień 17 kwietnia 1883 zawsze od godziny 10tej przed południem w gmachu sądowym. Poręczne 650 zł. w pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub szacunkową.

Resztę warunków, tudzież protokoły opisania i ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Z c. k. sądu powiatowego.
Sokal, dnia 8 grudnia 1882.

---

L. 12510. (17 1—3)

Dnia 8 marca 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w sali c. k. sądu obwodowego w Samborze egzekucyjna publiczna sprzedaż dóbr Stronna dom. 449 pag. 383 n. 5 haer. Kornelii Porceri własnych.

Sprzedaż ta uskuteczniona zostanie na powyższym terminie nawet niżej ceny szacunkowej. Cena szacunkowa 15194 zł 40 ct. w. a Wadyum 1520 zł, w gotówce, książeczkach kasy oszczędności, w papierach państwowych lub listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze.

O tem prócz stron uwiadamia się tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 12 marca 1881 jako po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego na te dobra prawa rzeczowe uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna lub później z jakiegobądź powodu przed terminem doręczone być nie mogły, na ręce kuratora adw. dra Ehrlicha, ustanowionego już uchwałą z dnia 30 września 1881 l. 12755 z zastępstwem adwokata dra Witza, tudzież przez edykta.

C. k sąd obwodowy
Sambor, 14 listopada 1882.

---

L. 5468. (754 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Ulanowie przedsięweźmie w dniach 5 marca, 9 kwietnia i 15 maja 1883 zawsze począwszy od godziny 11 przedpołud. egzekucyjną sprzedaż trzech kawałków gruntu w Ulanowie położonych oznaczonych nr. katast. 479, 597 i 785|1 wedle wykazu hipot. l. 723 w połowie na Jana Kumika a w drugiej połowie na imię Elżbiety Kumik intabulowanych.

Cena wywołania stanowi 90 zł. w. a. poniżej której sprzedaż dopiero przy 3cim terminie nastąpi.

Wadyum wznosi 10%.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

C k. sąd powiatowy
Ulanów, dnia 18 stycznia 1883.

---

L. 1137. (791 1—3)

Dnia 13 marca, 16 kwietnia i 21 maja 1883 zawsze o godzinie 10 rano, odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. 59 st. 74 now. na przedmieściu zwaryckiem w Drohobyczu, ciała tabularnego nie stanowiącej, nieobjętej masy Bazylego Kołosa własnej, w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu przeciw Bazylemu Kołos, a względnie nieobjętej masie tegoż o 120 zł. Na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej wywołania 754 zł., na trzecim i niżej takowej sprzedaną będzie. Wadyum 10%.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. adw. Gelehrter w Drohobyczu.

C. k. sąd powiatowy
Drohobycz, dnia 20 stycznia 1883.

# Licytacye.

L. 25402. (727 2—3)

W dniu 12go marca 1883 o 10 godzinie rano B. nr. 6 odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż nietabularnej realności pod l. k. 52 w Tustanowicach powiatu tutejszego położonej, a dłużnika Jacia Baczyńskiego własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredyt. w go włościańskiego we Lwowie w kwocie 245 złr. a. w. z pn.

Cena wywołania wynosi 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Realność ta przy wyż wymienionym terminie za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.

Resztę warunków, tudzież protokół opisania tej realności na rzecz egzekwującego Zakładu sporządzony wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 28 grudnia 1882.

---

L. 1640. (790 2—3)

W dniach 15 marca, 19 kwietnia i 17 maja 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 15 i 6 subrep. w Hoffnungsau i Rachmi położonej, dłużników Wilhelma i Elżbiety Sebastian tudzież Margarethy Mess własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 800 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa a oraz wywoławcza 1200 zł.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

O tem zawiadamia się z miejsca i pobytu niewiadomych dłużników Wilhelma i Elżbietę Sebastian z tem, że dla nich ustanowiony został kurator w osobie p. Bronisława Gumińskiego c. k. notaryusza w Dolinie.

C. k. sąd powiatowy

Dolina, dnia 30 grudnia 1882.

---

L. 72. (796 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 90 złr. 60 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod n. kons. 209 w Strutynie niżnym położonej, dłużników Andrija Zwarycza i Handzi Melnyk własnej, w tymże c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi, na rzecz ogólno-rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie w dniach 12 lutego, 12 marca i 16 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 zrana, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 280 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rożniatów, 11 stycznia 1883.

---

L. 3705. (781 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Rubina Parile w kwocie 40 zł. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 9 lutego, 12 marca i 9 kwietnia 1883 o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya realności wykazami hipotecznemi nr. 523 dla gminy katastral. Łuka wielka objętej, Pawła Zinków własnej, na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 365 zł. wadyum 10%.

Bliższe warunki licytacyi i protokół oszacowania przejrzeć można w tus registraturze. Dla wierzycieli niewiadomych lub tych, którymby niniejsza uchwała dla jakichkolwiekbądź powodów doręczona nie została, jak i tych wierzycieli, którzyby i po dniu wystawienia wyciągu tabularnego prawa zastawu uzyskali, ustanawia się kuratorem Wasyla Karabin z Łuki wielkiej.

C. k. sąd powiatowy.

Mikulińce, dnia 30 września 1882.

---

L. 2401. (799 2—3)

W dniach 26 lutego, 29 marca i 26 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w zabudowaniu tutejszego sądu powiatowego, na zaspokojenie pretensyi Izaka Saphir w kwotach 400 i 300 złr. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. sp. 31 star. 36 now. w Zbarażu położonej, wedle księgi Dom. I pag. 36 n. 11 haer. dłużników Herscha Barak i Chaji Sary dw. im. Barak własnej.

Cena wywołania wynosi 3100 złr. zakład 310 złr.

Sprzedaż nastąpić może przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej tej ceny, zaś przy trzecim terminie także niżej ceny wywołania.

Resztę warunków sprzedaży, dotyczący wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze. Dla wierzycieli, którzyby po dniu 24 maja 1882 jako po dniu wygotowania rzeczonego wyciągu hipotecznego do tabuli weszli, lub którymby uchwałę dozwalającą sprzedaż, albo którą z późniejszych wcale nie, lub też za późno, lub nienależycie doręczono, ustanowiono kuratorem adwokata dra. Weissteina w Tarnopolu.

C. k. sąd powiatowy

Zbaraż dnia 20 października 1882.

---

L. 9514. (742 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaśle na zaspokojenie wierzytelności Jana Marka 161 zł. 50 ct. z pn. odbędzie w 3 terminie 16 marca 1883 o godzinie 10 rano w sądzie licytację realności nr k. 248 rep. 4 w Osobnicy, dłużnika Jana Bary własnej, nawet niżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa 895 zł., wadyum 90 złr. Resztę warunków w registraturze do przejrzenia.

Jasło, dnia 16 grudnia 1882.

---

L. 16386. (772 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko dalegowany w Kołomyi ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Jurkowi Szewczukowi pcto. 100 złr. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa licytacya realności pod l. kons. 77 w Piadykach położonej, dłużnika własnej, w trzech terminach a to: dnia 15 marca, 19 kwietnia i 22 maja 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem, przy których dwóch pierwszych za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim także i poniżej takowej sprzedana będzie.

Cena wywołania 200 zł.

Zakład 20 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kołomyja, 3 listopada 1882.

---

L. 7298. (780 2—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Józefa Klicza cesyonaryusza Anny Wojnarek, do Pawła Wilusika w kwocie 276 zł. 55 ct. z pn. sprzedaną będzie realność l. k 36 w Brzyszczkach Pawła Wilusika własna w dniach: 14 marca, 16 kwietnia i 18 maja 1883, w gmachu sądowym o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 942 zł. wadyum 95 zł.

Inne warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania w registraturze do przejrzenia.

Jasło, dnia 4 listopada 1882.

---

L. 5133. (797 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 383 zł. 68 ct odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 81 gminy Piątkowa objętej, Jana Muchy i Agaty Dudek własnej, w dniu 13go kwietnia 1883, o godzinie 10 rano jako czwartym terminie.

Cena wywołania 700 zł. Wadyum 70 zł. wal. austr.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 30 listopada 1882.

---

L. 9204. (728 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie, podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 74 złr. 4 ct. w. a z pn. od Filipa Feduszczaka vel Feduszko się nad leżącej odbędzie się licytacya realności pod l. k. 30 w Horozannie wielkiej, na trzecia terminach dnia 26 lutego 1883, 12 marca 1883, i 2 kwietnia 1883, każdym razem 10 godzinie przed południem w biurach tegoż sądu.

Cena wywołania 600 złr. w. a.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania w gotówce.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularne i protokół zastawniczego opisania można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiony karatorem p. Włodzimierz Luszpiński że substytucyą p Aleksandra Strockiego w Komarnie.

Komarno, dnia 20 grudnia 1882.

---

L. 1670. (705 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Hirscha Lubingera w kwocie 5000 złr. w. a. z przyn. odbędzie się dnia 15 marca 1883 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Rachmiela Miesesa wedle Dom 24 p. 522. nr. 6, 7, 8, 10, 13, 19 haer., Dom 3 pag. 186. nr. 6, 7, 8, 10, 13, i 19 haer., Dom 24 pag. 533 n 12, 13, 17, 18, 19, 25, i 31 haer., należących 35/72 części realności pod l. 416 417 i 418¾ we Lwowie położonych, w którym to terminie rzeczone części realności nawet niżej ceny wywołania 15957 złr. 57 ct. sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 798 złr. złożoną być ma akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla masy spadkowej Rachele Barbasch urodz, Mieses tudzież dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 18 czerwca 1882 rzeczowe prawa na wspomnianych częściach realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Skałkowski kuratorem a jego zastępcą adw. dr. Gajewski mianowany został.

Lwów, dnia 20 stycznia 1883.

---

L. 9317. (718 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 1000 złr. w. a. z 6% odsetkami od dnia 4 lutego 1880, bieżącemi kosztami egzekucyjnemi, w łącznej kwocie 38 zł. 1 ct. po strąceniu nieuiszczonych sum 150 złr. i 100 złr. 186 złr. przez Józefa Stefanowicza przeciw Wilhelmowi Schreyer w ... zalczonej, przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 29 marca i 10 maja 1883, każdokrotnie o godzinie 10 przed południem, przymusową przetargową sprzedaż połowy realności dłużnika pod l. 78 w Dornfeldzie położonej, wykazem hipotecznym l. 256 objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2140 zł. zakład wynosi 214 zł.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania a gdyby takowej nie uzyskano, ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 10 maja 1883 o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 13 grudnia 1880 uzyskali, ustanowiony został Józef Gryczmański kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 19 grudnia 1882.

---

L. 7374. (761 2—3)

C. k sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Banku włościańskiego we Lwowie w kwocie 91 złr. 52 ct. w. a. z pn. realność pod n. k. 46 w Przyłęku położona Michała Poboreyc własna, ciała tabularnego nie stanowiąca w dniach: 2 kwietnia, 7 maja, 11 czerwca 1883, każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowo sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 200 zł w. a.

Wadyum 20 zł. a. w.

Bliższe warunki licytacyjne w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa, 16 listopada 18..

---

L. 7403. (762 2—3)

C k. sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Daniela Libermanna w kwocie 112 złr. w. a. z pn. realność pod n. k. 123 w Lipnicy położona Wawrzyńca i Maryanny Samojednych, ciała tabularnego niestanowiąca, w dniach: 2 kwietnia, 7 maja, 11 czerwca 1883, każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowo sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 690 złr. w, a,

Wadyum 69 złr w. a

Bliższe warunki licytacyjne w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można,

Kolbuszowa, 23 stycznia 1883.

---

L. 5283. (715 2—3)

C k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż w dniu 5 marca 1883, o godzinie 10tej przed południem przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż realności w Krzeczowie położonej wykazem hipotecznym l. 35 objętej Jana Banacha własnej, rezolucyą z dnia 27go grudnia 1881 dozwolonej pod warunkami w tejże rezolucyi zamieszczonemi, które w tutejszo-sądowej registraturze jakoteż wyciąg hipoteczny przejrzeć można.

Bochnia, 30 listopada 1882.

---

L. 11889. (771 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Huatowi Bołedziukowi pto. 200 zł. w. a, z pn. odbędzie się publiczna przymusowa licytacya realności pod lk. 30 w Kamionkach małych położonej dłużnika własnej w trzech terminach a to dnia 12 marca, 13 kwietnia i 17 maja 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem, przy których dwóch pierwszych tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim i poniżej takowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania 350 zł.

Zakład 35 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Kołomyja, 3 listopada 1882.

---

L. 4767. (785 3—3)

Celem dostawy belek powałowych i sufitowych do dalszej budowy gmachu uniwersyteckiego w Krakowie odbędzie się w tamtejszem c. k. Starostwie dnia 9 lutego b. r. o godzinie 12 w południe rozprawa ofertowa.

Wzór ofert i warunki tego przedsiębiorstwa mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w pomienionym c. k. Starostwie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30 stycznia 1883.

---

L. 5235. (763 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 75 złr. 99 ct. zpn przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 130 w Rożniatowie położonej, dłużników Józefa i Anny Jagiełowiczów własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ogólno-rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie 5 lutego, 5 marca i 9 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 370 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Rożniatów, 30 grudnia 1882.

---

L. 5236. (764 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości że na zaspokojenie sumy 187 zł. 73 ct. zpn przymusowa sprzedaż realności pod nr. k. 194 w Perehińsku położonej, dłużników Fedora i Maruni Semków własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ogól. roln. kred. Zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie dnia 5 lutego, 5 marca i 9 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 złr. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności, przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rożniatów, 30 grudnia 1882.

---

L. 11473. (690 3—3)

Sąd miejsko-delegowany rzeszowski ogłasza, iż w dniach 6 marca 6 kwietnia i 8 maja 1883 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 31 w Kraczkowy położonej, wedle wyk hip. 24, Pawła Bema własnej, na rzecz Wolfa Adwokata o 154 zł. 50 ct. w. a. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 794 zł. 80 ct. w. a lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej. Wadyum wynosi 80 złr. w. a. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, dnia 22 stycznia 1883.

---

L. 9128. (774 3—3)

W dniach 26 lutego, 30 marca, i 26 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. 460 w Bohorodczanach położonej do dłużnika Antoniego Bodnarczuka należącej, w tut. c. k. sądzie na rzecz c. k: uprzyw. Zakładu kred. włościańskiego na zaspokojenie 18 rat po 6 zł. i reszty kapitału w kwocie 6 zł. 32 ct. w. a. z tem, iż realność ta na pierwszych dwu terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tekże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 150 złr. Wadyum 15 złr. Resztę warunków licytacyjnych protokół opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bohorodczany, dnia 4 stycznia 1883.

---

L. 6467. (760 3—3)

C k. sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 140 złr. 64 ct. w. a. realność pod n. k 109 w Ostrowach Tuszowskich położona, Marcina i Maryanny Kusików własna, ciała tabularnego nie stanowiąca w dniach: 2 kwietnia, 7 maja, 11 czerwca 1883, każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowo sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 250 złr. w. a,

Wadyum 25 złr. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można

Kolbuszowa 23 stycznia 1883.

# Upadłości.

L. 1425. (737 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Samuela Syropa kupca nieprotokółowanego w Przemyślu i mianuje c. k. adjunkta sądow. Dr. Żebrackiego komisarzem konkursowym z poleceniem dla c. k. notaryusza Rokickiego, ażeby niezwłocznie opieczętowanie i spisanie masy konkursowej przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się ad. Dr. Rosenbacha w Przemyślu i wszystkich wierzycieli wzywa się, ażeby na terminie dnia 21 lutego 1883, o 10 godzinie rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub wyboru nowego zarządcy masy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli wobec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 31 marca 1883, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną. Na terminie dnia 18 kwietnia 1883, o 10 godz. rano winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają wobec komisarza konkursowego wykazać.

Na tymże terminie na którym to i ugoda tentowaną będzie wolno, jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Przemyśl, 31 stycznia 1883.

L. 1353. (711 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Jakóba Reisnera, przedsiębiorcy w Przemyślu, i mianuje c. k. adjunkta sądowego p. Praczyńskiego komisarzem konkursowym z poleceniem dla c. k. notaryusza Rokickiego ażeby niezwłocznie opieczętowanie i spisanie masy konkursowej przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adw. Dr Smutnego i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie dnia 12 lutego 1883, o 10 godzinie rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub wyboru nowego zarządcy masy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli wobec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 31 marca 1883, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają wierzytelności swe, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym a to tem pewniej zgłosić się mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie dnia 16 kwietnia 1883 winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają wobec komisarza konkursowego wykazać.

Na tymże terminie, wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Przemyśl, dnia 30 stycznia 1883.

L. 1511. (770 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Herra Bernsteina kramarza towarów skórzanych w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, D. P. P. z r. 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Wilchelm Seidl c k. adjunkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy pan Bronisław Brzeski adw. krajowy w Tarnowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd. lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 16go lutego 1883, o godzinie 4 tej po południu w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 1go kwietnia 1883 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, na posłuchaniu w dniu 20go kwietnia 1883 o godzinie 4tej po południu odbyć się mającym, do likwidacyi i do porządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

W Tarnowie, dnia 1go lutego 1883.

L. 900. (735 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jako też w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. I. dz. u. p. z roku 1869 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku Salamona Halperna handlarza szkła w Kołomyi, i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. adjunkt sądowy Leon Andrzejowski zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. Dr. Freudenberg.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili i aby na terminie na dzień 6 kwietnia 1883, god. 9 przed połud do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli ustanawia się termin na dzień 9 marca 1883, godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo, kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.

Kołomyja, 26 stycznia 1883.

L. 53037. (558 2—3)

Den Konkursgläubigern der Kridamasse der Elke Blime Schilder wird bekannt gegeben, daß der Konkursmasseverwalter Dr. Till den Vertheilungs Entwurf sub. praes. 1 Dezember 1882 Zl 53037 übergeben habe, und solcher sowol beim unterzeichneten Konkurs-Kommissär als auch beim Massaverwalter zur Einsicht und Abschriftnahme vorliege so wie, daß sie ihre allfälligen Erinnerungen gegen diesen Vertheilungs Entwurf bis 22 Februar 1883, mündlich oder schriftlich beim Konkurs-Kommissär einzubringen haben.

Zugleich wird die Tagfahrt auf den 26 Februar 1883 früh 10 Uhr im Bureau Nr. 12 anberaumt, bei welcher über die eingebrachten Erinnerungen verhandelt, und die Vertheilung festgestellt werden wird, zu welcher die Konkurs Gläubiger zu erscheinen haben und insbesondere Hr. der Massaverwalter und die GC. Ausschußmitglieder vorgeladen werden.

Lemberg, den 18 Jänner 1883.

# Rozmaite obwieszczenia.

L. 33268. (766 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie postanowił na podstawie §. 24 ustawy z dnia 18 lutego 1878 l. 30 dz. u. p. ustanowić następujących znawców do oszacowania przedmiotów, wywłaszczeniu na rzecz kolei żelaznych uledz mogących na rok 1883 a to;

z zawodu gospodarstwa wiejskiego:

1. Kajetana Ostaszewskiego, właściciela posiadłości gruntowej w Jeziernie w powiecie Złoczowskim.
2. Hilarego Tretera, właściciela dóbr w Laszkach królewskich w powiecie Przemyślańskim
3. Jana Gnoińskiego, właściciela dóbr w Swidowie, powiat Czortkowski.
4. Jana Karpinca, włościanina w Pauszówce, powiat Czortkowski.
5. Michała Falkowskiego, właściciela dóbr w Głuchowie, powiat Sokalski.
6. Wincentego Waligórskiego, rządcę dóbr w Dzwinogrodzie w powiecie Borszczowskim.
7. Jana Burzyńskiego, właściciela dóbr w Uhrynowie górnym, powiat Stanisławowski.
8. Stanisława Komarnickiego, właściciela dóbr Zawadka w powiecie Kałuskim.
9. Józefa Jordana, właściciela dóbr w Olszanicy w powiecie Liskim.
10. Józefa Ochockiego, właściciela dóbr w Wierzbowcu, powiat Trembowelski.
11. Władysława Młodkowskiego, właściciela dóbr w Trussowicach
12. Michała Kokurewicza, rządcę dóbr w Toporowie w powiecie Brodzkim.
13. Szymona Padlewskiego, właściciela dóbr w Perepelnikach, powiat Złoczowski.
14. Ludwika Hierowskiego, właściciela dóbr w Niemirowie.
15. Karola Madejskiego, administratora dóbr w Kurowicach w powiecie Przemyślańskim.
16. Gustawa Strawińskiego, właściciela części dóbr w Nizborgu w powiecie Husiatyńskim.
17. Seweryna Korytkę, właściciela dóbr w Suchodolu, powiat Husiatyński.
18. Ludwika Radzikowskiego, rządcę dóbr w Chodorowie.
19. Wojciecha Wasylewskiege, właściciela dóbr w Siemuszowej w powiecie Sanockim.
20. Konstantego Bielskiego, właściciela dóbr w Smolnicy w powiecie Staromiejskim.
21. Konstantego Ładomirskiego, właściciela dóbr w Markowicach w powiecie Tłumackim.
22. Włodzimierza Morawskiego, właściciela dóbr w Oleszy w powiecie Buczackim.
23. Włodzimierza Hermana, właściciela dóbr w Zukowie w powiecie Cieszanowskim.

Z zawodu leśnictwa:

24. Edwarda Winiarskiego, nadleśniczego w Koropcu w powiecie Buczackim.
25. Franciszka Tichego, leśniczego egzaminowanego w Lubiankach w powiecie Zbarazkim.
26. Karola Rozwadowskiego, nadleśniczego w Drohobyczu.
27. Wilhelma Palmarina, zarządcę lasów w Zielonej Machnowskiej w powiecie Rawskim
28 Romualda Makarewicza, egzaminowanego leśniczego we Lwowie.
29. Ezechiela Berzewiczego, zarządcę dóbr w Bołszowcu w powiecie Rohatyńskim
30. Wilhelma Krapaczka, nadleśniczego w Jaśliskach w powiecie Sanockim.

Z zawodu budownictwa i inżynieryi:

31. Karola Reinera, emerytowanego radcę budownictwa we Lwowie.
32. Wincentego Preissnera, budowniczego w Przemyślu.
33. Józefa Jägermana, inżyniera cywilnego w Stanisławowie.
34. Juliana Gomolińskiego, przedsiębiorcę w Brodach.
35. Karola Negrusza, inżyniera miejskiego w Samborze.
36. Józefa Mołoczyńskiego buddwniczego w Zbarażu.

Z zawodu fabrykantów:

37. Gottfrieda Stratza, właściciela tartaku parowego w Ustrzykach dolnych.
38. Jana Chylińskiego, producenta nafty w Schodnicy w powiecie Drohobyckim.
39. Jakóba Galla, właściciela młyna parowego w Tarnopolu.
40. Szymona Freunda, współwłaściciela młyna parowego w Stanisławowie.

Dla przedmiotów należących do górnictwa:

41. Roberta Domsa, właściciela kopalni węgla we Lwowie.
42. Henryka Waltera, nadkomisarza górniczego we Lwowie.

Z c. k wyższego sądu krajowego

Lwów, dnia 16 stycznia 1883

L. 4927. (753 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niemirowie zawiadamia Mozesa Leibę Rennera z miejsca pobytu niewiadomego że Schulim Klahr wniósł przeciw niemu sumaryczny pozew 26 grudnia 1882 l. 4927 o zapłacenie 109 złr. 70 ct. zaś Izrael Post drobiazgowy pozew z tej samej daty do l. 4926 o 40 złr. $77^{1}/_{2}$ ct. w. a. na które pozwy wyznaczono termin na dzień 5 marca 1883 o 8 godzinie z rana, i takowe ustanowionemu kuratorowi Abrahamowi Friedmanowi z Magierowa doręczono, wzywając zatem Mozesa Leibę Rennera, by albo sam do sądu się zgłosił, mianował innego zastępcę lub ustanowionemu kuratorowi dał potrzebne obuczenie, inaczej rozprawa z ustanowionym kuratorem zostanie przeprowadzoną a złe skutki sam sobie przypisze.

Niemirów, 22 stycznia 1883.

L. 2056. (678 2—3)

C k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem ogłasza, że Dr. Benedykt Weinreb o wykreślenie ze stanu biernego połowy realności pod l. $552^{2}/_{4}$ resztującej sumy 300 złr. m. k. z pn. jak Dom 60. p. 383. n. 44. i p. 395. n. 58 on na rzecz Apolonii Milanowicz zahipotekowanej wraz z nadciężarami przeciw masie spadkowej Apolonii Milanowicz względnie jej deklarowanym spadkobiercom Tekli Błotnickiej i Tomaszowi Milanowicz oraz prześw. c. k. Prokuratoryi Skarbu im. wys Skarbu pod dniem 15go stycznia 1883 l. 2056 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił w skutek czego do wniesienia obrony termin 90 dniowy wyznaczonym został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanych Tekli Błotnickiej i Tomasza Milanowicza jest nieznanem a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania tychże pozwanych i na ich koszt i szkodę tutejszego adw. dr. Roberta Czajkowskiego z zastępstwem adw. dr. Pająka kuratorem mianował z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym edyktem wzywa się zapozwanych Teklę Błotnicką i Tomasza Milanowicza aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcy wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 20 stycznia 1883.

L. 516. (714 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie poleca posiadaczom książeczki udziałowej l 63 przez Towarzystwo Zaliczkowe dla powiatu Tarnowskiego na imię Wilhelma Gazdy wystawionej, dalej książeczki udziałowej l. 66 pierwotnie na imię Adolfiny Kwis na kwotę 69 zł 29 ct. następnie na własność Wilhelma Gazdy przeszłej, aby ci posiadacze pomienione książeczki udziałowe tem pewniej w terminie jednego roku, od dnia po raz pierwszy umieszczonego edyktu, tutejszemu sądowi okazali, gdyż inaczej takowe jako nieważne i umorzone uznane będą.

Tarnów, dnia 12 stycznia 1883.

L. 2627. (773 3—3)

Nieznanego z miejsca pobytu Piotra Krywiaka uwiadamia się, że 13 marca 1876 zmarł w Sokolem ojciec jego Jan Krywiak z pozostawieniem spadku i kodycylu z 12 marca 1876 i wzywa go, aby w przeciągu roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu zgłosił się w sądzie, lub wniósł pisemnie oświadczenie do spadku po Janie Krywiak z Sokolego, gdyż po upływie tego czasu oświadczenie to przez ustanowionego dla niego kuratora Mikołaja Krywiaka wniesionem, spadek przyznanym a jego scheda aż do udowodnienia jego śmierci, lub uznania go za zmarłego w sądzie przechowaną zostanie. Z c. k. sądu powiatowego

Mościska, 24 grudnia 1882.

L. 8596. (775 3—3)

C. k. sąd pow. w Tyśmienicy podaje do wiadomości, że po zmarłym w roku 1856 Salamonie zaś w roku 1862 Pessli Freud bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia konkurje do spadku Mojżesz Lustman przez głowę córki spadkobierców Chany Lea Lustman, którego miejsce pobytu jest nieznane.

Wzywa się Mojżesza Lustmana niniejszym edyktem, ażeby w przeciągu roku wniósł do tych spadków swoją deklaracyę, w przeciwnym bowiem razie dochodzenie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym w osobie Wiktora Goldbaum kuratorem przeprowadzone zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego

Tyśmienica, 26 grudnia 1882.

L. 1634. (755 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ustanowił na wniesiony dnia 31go stycznia 1883 do l 1634 pozew gminy miasta Brodów przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Samuelowi Rothenbergowi o uznanie prawa do pobierania i kwitowania czynszu najmu za wynajęte ubikacye w realnościach pod l. tab. 634|1158 i 635 w Brodach się należącego w trzech półrocznych ratach z góry a to dnia 30 czerwca 1861. dnia 31 grudnia 1861 i dnia 30 czerwca 1862 każdym razem w kwocie 300 zł. w. a. płatnego czyli razem 900 zł. w. a. w stanie biernym powyższych realności jak dom. nov. 9 fol. 192 poz. 53 on. i dom. nov. 9 fol. 193 poz. 54 on. ciężącego za zgasło i wykreślić się mające dla pozwanego kuratorem adwokata dra Starzewskiego z Brodów i wyznaczył termin do ustnej rozprawy na 15go lutego 1883 przed południem, o czem się pozwanego zawiadamia z wezwaniem, ażeby na powyższy termin stanął, lub do tego czasu ustanowionemu kuratorowi swe możliwe środki obrony udzielił. Brody, dnia 31 stycznia 1883

L. 13. (801)

Z końcem roku 1882 wpisani byli następujący adwokaci w liście Lwowskiej Izby

Z siedzibą we Lwowie:

Dr. Balko Władysław
„ Berliner Henryk
„ Bieliński Stanisław
„ Bliziński Kazimierz
„ Bobownik Ludwik
„ Bodek Maksymilian
„ Byk Emil
„ Byk Maurycy
„ Czaykowski Jan
„ Czaykowski Robert
„ Czemeryński Ignacy
„ Czemeryński Włodzimierz
„ Czeszer Józef
Wy Dąbczański Antoni
Dr Dobrzański Jan
„ Dornbach Julian
„ Dulęba Władysław
„ Dzidowski Mateusz
„ Dziubiński Marceli
„ Feiles Edward
„ Gajewski Ksawery
„ Gnoiński Michał
„ Goldberg Leon
„ Gorecki Władysław
„ Gottlieb Henryk
„ Hofman Kornel
„ Holzer Wilhelm
„ Horvath Adam
„ Hryszkiewicz Piotr
„ Jackowski Felicyan
„ Jahl Władysław
„ Jamiński Dyonizy
„ Janowicz Aleksander
„ Jekeles Maurycy
„ Kabath Maurycy
„ Kohn Józef
„ Kratter Ferdynand
„ Krówczyński Marian
„ Krzyżanowski Stanisław
„ Kuczkiewicz Jan
„ Landesberger Salamon
„ Luka Anzelm
„ Łubiński Ludwik
„ Madeyski Leon
„ Madeyski Marceli
„ Majewski Władysław
„ Malinowski Józef
„ Mały Karol
„ Małachowski Godzimir
„ Mansch Filip
„ Moszyński Adolf
„ Nurkowski Feliks
„ Pająk Józef
„ Popiel Juliusz
„ Raabe Jakób
„ Rares Adolf
„ Rayski Tomasz
„ Reich Bernard
„ Rogalski Aleksander
„ Roiński Emanuel
„ Romanowski Erazm
„ Schaff Szymon
„ Schrenzel Baruch
„ Semilski Teobald
„ Siterski Marceli
„ Skałkowski Tadeusz
„ Skowroński Zygmund
„ Skwarczyński Paweł
„ Smiałowski Feliks
„ Smolka Franciszek
„ Smolka Józef
„ Sokal Maksymilian
„ Stand Ozyasz
„ Stromenger Karol
„ Szwedzicki Bazyli
„ Till Ernest
„ Waldmann Saul
„ Weiss Adolf
Dr. Wszelaczyński Leon
„ Żminkowski Antoni
„ Zucker Wilhelm
„ Żukotyński Klemens.

Z siedzibą w Brodach:

Dr. Braun Maurycy
„ Ornstein Wilhelm
„ Starzewski Henryk.

Z siedzibą w Czortkowie:

Dr Czaczkowski Antoni.

Z siedzibą w Brzeżanach:

Dr. Finkelstein Henryk
„ Gottlieb Karol.

Z siedzibą w Gródku:

Dr Flakowicz Józef.

Z siedzibą w Sokalu:

Dr. Filipowski Waleryan.

Z siedzibą w Złoczowie:

Dr. Billet Dawid
„ Hyene Ludwik
„ Mijakowski Abdon
„ Wesołowski Józef.

Z siedzibą w Żółkwi:

Dr. Karcz Maurycy.
„ Lipiner Maurycy

Z siedzibą w Tarnopolu:

Dr. Axelrad Melchior
„ Delinowski Antoni
„ Frühling Aleksander
„ Glogier Stanisław
„ Horowitz Jakób
„ Kwiatkowski Alfred
„ Łuczakowski Włodzimierz
„ Maks Henryk
„ Mantel Jonasz
„ Markstein Marek
„ Schmidt Rajmund
„ Sternklar Emil
„ Swiejkowski Zygmunt
„ Weisstein Józef
„ Żywicki Klemens.

Z Wydziału Izby Adwokatów

Lwów, dnia 11 stycznia 1883

---

L. 1635. (756 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach na pozew gminy miasta Brodów przeciw Karolowi Pindorowi niewiadomemu z życia i miejsca pobytu lub w razie tegoż śmierci przeciw jego z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom o uznanie zaintabulowanego w stanie biernym realności pod l. tab 634|1158 i 635 w Brodach na rzecz jego prawa najmu za zgasłe i mające być wykreślone z pn. dnia: 31 stycznia 1883 do l. 1635 wniesionej i do postępowania ustnego zadekratowany, ustanowił dla strony pozwanej kuratorem adw. dra Starzewskiego z Brodów, wyznaczając termin do rozprawy na dzień 15 lutego 1883 przed południem, o czem się pozwanych z tem zawiadamia wezwaniem, ażeby przy powyższym terminie stanęli, lub do tego czasu ustanowionemu kuratorowi swoje możliwe środki obrony udzielili.

Brody. 31 stycznia 1883.

---

L. 500. (752 3—3)

C k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Unterbergera, iż przeciw niemu wniósł Izaak Krumholz pozew pto 117 zł. 23 ct. i że dla niego kuratora w osobie dra Stanisława Bartmana w Krynicy ustanowiono.

Wzywa się przeto Samuela Unterbergera, by o miejscu swego pobytu doniósł lub ustanowił pełnomocnika, inaczej złe skutki z zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

C k. sąd powiatowy

Krynica, dnia 29 stycznia 1883.

## Doniesienia prywatne.